

PRENUMERATA

Kurjera warszawskiego (wraz z codziennym bezpłatnym wydaniem porannym):
Rocznie rs. 9, półr. rs. 4 k. 50, kwart. rs. 2 k. 25, mies. k. 75.
Za odnośnienie do domu w Warszawie dopłaca się miesięcz. k. 5.
Opłata za przesyłkę i koszt ekspedycji bezpłatnego wydania porannego na prowincję i do Cez. wynosi: rocznie rs. 3, półr. rs. 1 k. 50, kwart. k. 75, mies. k. 25.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcz. rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie Kurjera przyjmowana być nie może.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzą dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzą tylko rano, w poniedziałki i dni poświęcone tylko wieczorem.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY SZÓSTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garbontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., za każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop. każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 2 kop., za każdy następny raz 1 1/2 kop.
Ogłoszenia do Kurjera warszawskiego przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frenclera ulica Senatorska nr 18.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9. — Telefon Redakcji nr 126. — Telefon Administr. 141.

— Zeszyt XXII-gi „Słownika geograficznego“ jest do odebrania w naszym kantorze.

— W dniu jutrzejszym w kościele św. Anny (pobernardyńskim) odprawiona zostanie o godzinie 10-tej zrana uroczysta wotywa z wystawieniem N. Sakramentu na intencję arcybiskupa Serca Marji oraz nawrócenia grzeszników.

— Jutrzejszemi nieszporami rozpoczynają się solenne nabożeństwa odpustowe w kościołach: św. Krzyża ku czci św. Filomeny, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim), odłożony z dnia wczorajszego, ku czci św. Teresy panny; Opieki św. Józefa (panien wizytek) ku czci błogosławionej Marii Małgorzaty oraz w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) z powodu pamiątki poświęcenia kościoła.

Przegląd polityczny.

Według otrzymanych przez nas informacji z poważnych źródeł, niewesoły rozpościera się horyzont nad głowami dzisiejszego rządu bułgarskiego. Według przekonania, panującego w sferach dyplomatycznych, rząd ten uleść musi, bo w razie przeciwnym chłopci powstaną przeciw inteligencji. Już podczas wyborów niedzielnych tu i owdzie przeciwnicy rządu zdolali skupić grupy włościan, kilkadziesiąt i kilkaset osób liczące, które usiłowały przerwać akt wyborów, a w paru miejscach na prowincji nawet je przerwały. W tym kierunku prowadzi się żywa agitacja ze strony opozycji przeciw rządowi p. Stambułowa. Kiedyś wywiązać się może z tego wątku przewrót socjalny w Bułgarii, nateraz ruch wło-

ściański pozostanie skutecznym tylko narzędziem walki politycznej.

Zapewniają nas dalej, że o urzeczywistnieniu unji bułgarsko-rumelijskiej w obecnych okolicznościach nie ma mowy. Na żądanie Rosji Europa uzna z pewnością, że wielkie sobranje, które za dwa tygodnie ma się zebrać w Tyrnowie, jest nielegalnym. Nielegalnym zaś nie dlatego, że p. Stambułow nie usłuchał rad barona Kaulbarsa i nie odroczył wyborów na czas nieograniczony, ale dlatego, że wejść mają do sobranja deputowani rumelijscy, czego nie przewiduje ani obowiązująca konstytucja bułgarska, ani umowa turecko-bułgarska, zawarta na wiosnę pomiędzy sultanem i księciem Aleksandrem i zatwierdzona prowizorycznie przez mocarstwa. Rozpoczęto wprawdzie prace nad wymaganą przez umowę rewizją statutu wschodnio-rumelijskiego, ale zamach stanu z dnia 21-go sierpnia przerwał je w samym związku. Tymczasem zaś upłynął termin czteromiesięczny, wyznaczony w umowie na rewizję statutu. Rosja nie omieszka wskazać na ten nielegalny ustroj „wielkiego zgromadzenia narodowego”, a mocarstwa nie będą mogły zaprzeczyć, że ma za sobą literę prawa.

Zbytecznym byłoby dalej wzmiankować, że o ponownym wyborze ks. Aleksandra na tron bułgarski mowy nie ma. Nietylko Rosja, ale także Niemcy i Austria nie zatwierdziłyby tego wyboru. Ks. Bismark, nakłoniwszy się raz do przekonania, że dalszy pobyt ks. Aleksandra w Sofji ze względu na niczem nieprzejednane drażliwości rosyjskie jest niemożliwym, stanowiącym bowiem żywioł ciągłego zaniepokojenia i fermentu, — ks. Bismark, powiadamy, nie zmieni już tego zdania, choćby przez konsekwencję.

Informacje nasze utrzymują nareszcie, że Europa bądźco bądź w sprawę bułgarską czynnie się nie wtrąci. Okupacji nie ma i nie będzie; o to mocarstwa są bezpieczne, posiadają bowiem kategoryczne pod tym względem zaręczenia gabinetu petersburskiego. Reszta ich nie obchodzi. „Zresztą, niechaj bułgarzy sami się bronią”, tak mówią w sferach, od których zależy decyzja w rzeczach międzynarodowych. Rejencja przeto i rząd dzisiejszy runą, z tem potrzeba się liczyć, jako z faktem, który przewleka się dzięki rozwadze i ostrożności p. Stambułowa i jego towarzyszy, ale który prędzej czy później nastąpi.

Jako komentarz, usprawiedliwiający obawę o wybuch ruchu włościańskiego w Bułgarii, postuluje może depesza z Burgas, która donosi, że władze bułgarskie w Eski Saghra, w mieście, którego komendant należy do najzagorzalszych stronników byłego księcia, uwięzionym został człowiek nazwiskiem Baho Iwanow, pod zarzutem knowania spisku przeciw rządowi. Tenże zeznał, że na czele spisku stanął miał niejaki „wojewoda” Dego Georgi; każdy ochnik otrzymać miał 90 lirów nagrody za przystąpienie do czynu. W dniu 17-ym b. m. zbrojne druzyny włościan wyruszyć miały ze Starej Płaniny pod hasłem walki przeciw dzisiejszemu rządowi. Wojewoda umknął tymczasem i zapewne *pronunciamiento* chłopskie nie przyjdzie do skutku.

W niedzielę w Niszu nastąpi otwarcie sesji skupczyny serbskiej. Wybory uzupełniające wypadły wyłącznie w duchu rządowym. Zdaje się też, że nacisk ze strony rządu musiał być silnym; też same okręgi bowiem podczas ostatnich wyborów wysłały do izby członków opozycji. Tak prędko nie zmieniają się prądy i przekonania polityczne — nawet w Serbii.

Br. Z.

KOBIETA

W OŚWIETLENIU POEZJI ROMANTYCZNEJ.

Sympatyczny „zarys literacki“ Piotra Chmielowskiego p. n. „Kobiety Mickiewicza, Słowackiego i Krasińskiego“ wyszedł po raz trzeci z pod prasy drukarskiej w wydaniu poprawionem i pomnożonym (Gebethner i Wolff; Kraków i Warszawa, 1886 r.).

Wiadomo, że kobiety dobijały się bardzo długo stanowiska, na które je bieżące stulecie wyniosło. Wprawdzie wysławiali już rycerscy poeci wieków średnich wdzięki niewiasty, poddając się dla niej różnym dziwaczny „próbom“, lecz między hymnami trubadurów a panującymi powszechnie zwyczajami i prawami owego czasu zachodziła wielka różnica. Bogini w pieśniach, była kobieta w rzeczywistości poddanką mężczyzny.

Spółczeństwa silne i zdrowe nie korzyły się nigdy przed „arcydziełem przyrody“; szanowały one w „słabszej połowie“ przysługę żony i matki, lekceważąc rozkosz wyrafinowanej miłości. Niewiasty Sparaty, matrony Rzymu, rycerki z czasów Hohenstaufów nie wiedziały, co to kult ciała i co emancypacja. Były one dumne powodzeniem swych mężów i szczęśliwe szczęściem swych synów. Pragnienia ich rozplątywały się w dążeniach „brzydszej połowy“.

Wykazał Szajnocha, że i nasze kobiety zadawały się bardzo długo spełnianiem swego naturalnego przeznaczenia. Tylko gorętsze chwile dziejowe, jak np. humanizm, powoływały i polki do szerszej działalności. Rzadkie jednak wypadki nie mogły oddziaływać na cały ród niewieści.

Zapatrywania praoczości naszych na stosunek kobiety do mężczyzny odzwierciedliły się w poezji złotego wieku. Jan Kochanowski nie opiewa w „Szacunku dobrej żony“: cudnych oczu, miękkih pukłów włosów, rozkoszy miłosnych itd., lecz cnoty matrony. I dziewczyny siałanek Szymona Szymonowicza

„czują tylko przyjaciela“, nie znając zupełnie „kochanka“.

Dopiero sasi, którzy przynieśli do Polski resztki skrzywionej „galanterji“ szlachty zachodniej, wysunęli kobietę na czoło towarzystwa. Odtąd staje się matrona coraz rzadszą, a występuje „dama“ wielkoświatowa, zaściankowa meza blaskami swych zalet i wdzięków. Dawny „pan“ schodzi stopniowo coraz niżej, aż staje się pokornym swej jejności sługą. Nie ma w żadnym społeczeństwie tyłu „pantofli“, ile u nas.

Chmielowski postanowił w swoim „zarysie literackim“ uchwycić główne rysy kobiety poezji romantycznej i zabrał się do tej pracy bardzo systematycznie. Rozebrał on po szczególe wszystkie postacie niewieście, występujące w dziełach: Mickiewicza, Słowackiego i Krasińskiego, a uporządkowawszy w ten sposób obfity materiał, wycisnął z niego ostateczne wnioski.

Kobieta romantyczna zna tylko serce; ono jest jedynym motorem, pobudzającym ją do życia umysłowo-moralnego, jedynym sądem, wydającym ostateczne i niecofnione wyroki we wszelkich sprawach życiowych. Poza sferą serca staje się ona lupem prostaczki prozy.

Ogólny ten rysunek zmienia się w szczegółach, stosownie do osobistych doświadczeń i poglądów samego autora. Inaczej maluje kobietę Mickiewicz, inaczej Słowacki, inaczej Krasiński.

Autor „Pana Tadeusza“, choć był romantykiem, choć wołał:

Czucie i wiara silniej mówi do mnie
Niż mędrca szkiełko i oko...

i marzył, że:

Dwa serca pałające na dwu krańcach ziemi,
Rozmawiają, jak gwiazdy promieniami drżącemi...

umiał mimo to, po pierwszych sztucznych zachwytach młodości, utrzymać równowagę między uczuciem i rozumem. Był to umysł zdrowy, trzeźwy, który panował nad fantastycznością, jak nad sentymentalizmem romantycznym. Jest on idealistą, ale nie zapomina o ziemi, jest realistą, a stroni od brudu i cynizmu.

Postacie niewieście Mickiewicza dzielą się na dwie kategorie. Do pierwszej należą: Maryla, Żywila, córka Tuhana, Grażyna i Aldona, do drugiej kobiety z „Pana Tadeusza“; pierwsze tworzył młody romantyk, drugie poeta dojrzały.

Autor Maryli, Grażyny i Aldony stawiał uczucie wyżej od rozumu. Wszystkie te kobiety umieją kochać i poświęcać się. Zwykłą miłość romantyczną uszlachetnił Mickiewicz patriotyzmem. Autor Telimeny i Zosi był przedewszystkiem realistą.

Maryla i Zosia, to nierozkwitłe pączki, o których niewiadomo, czy listki ich się rozwiną, czy większa część odpadnie, czy też zwiędną wszystkie przed czasem... Aldona, to bujny kwiat egzotyczny, w ciepłarni idealnych uczuć i chorobliwego sentymentalizmu zbyt szybko rozwinięty... Telimena, to kwiat cykorji, rozwiewający się w puch za podmuchem swawolnego chłopca. Żywila, córka Tuhana, i Grażyna, mogłyby służyć za typy kobiet-obywatelek, gdyby okoliczności zbyt wyjątkowe nie postawiły ich na stanowisku odosobnionem i gdyby je poeta był szerzej narysował.

Chmielowski szuka pomiędzy postaciami niewieściami Mickiewicza daremnie typu „kobiety-obywatelki“ w rozumieniu nowszem, zapominając, że twórca Zosi i Grażyny nie mógł jeszcze znać emancypantki z epoki po r. 1864-ym. Dla niego wystarczała jeszcze Zosia, jako typ przeciętnej szlachećki, z której życie urobiłoby niezawodnie wierną, kochającą żonę, dobrą matkę, wyborną gospozię, a w razie potrzeby i wzorową obywatelkę. Rysy zaś szersze, szlachetniejsze, zebrał Mickiewicz w „Grażynie“. Małżonka Litawora umiała poświęcić się za kraj swój, ale niedość to dla Chmielowskiego, który wierzy, że „kobieta jako człowiek ma lub mieć może te same uczucia, te same myśli i popędy, co mężczyzna, jeżeli się w tych samych rozwija warunkach“.

Ma się rozumieć, że jeżeli Mickiewicz, który potrafił trzymać wyobraźnię poetycką na wodzy, nie stworzył typu „kobiety-obywatelki“, to tem mniej nie sprostał zadaniu temu Słowacki. Nie był to przecież talent jednolity, ani umysł ukojony, wytrawiony. Dumny i samowolny, zamknięty w sobie i za-

Wystawa sztuki ornamentacyjnej.

Dziś o godzinie 11-ej przed południem, w gmachu resursy obywatelskiej, otworzono wystawę dzieł sztuki ornamentacyjnej i reprodukcyjnej.

Wystawa ta została urządzona z inicyjatywy i za staraniem Towarzystwa sztuk pięknych, a nosi nazwę czasowej, ponieważ ma trwać tylko kilka tygodni.

Powodzenie, jakim się cieszyły wystawy szkiców, skłoniło Towarzystwo do rozszerzenia zakresu pokrewnej wystawy, mającej przedstawić zastosowanie sztuki do przemysłu, ze ścisłym zachowaniem warunków artystycznych.

Program, jaki zakreślono dla wystawy, jest rzeczywiście bogaty, obejmuje bowiem trzy działy, a mianowicie: 1) minjatury, emalje, malowanie na szkle, porcelanie i fajansie; 2) sztychy, akwaforty, drzeworyty, litografie i wszelkiego rodzaju ręczne reprodukcje; 3) rozmaite ornamentacje.

W myśl powyższego programu znaleźli się wystawy we wszystkich trzech działach w liczbie 39-ciu.

Nie jest to wiele, zważywszy, iż w Warszawie znajduje się tyle zakładów litograficznych, drzeworytniczych, ornamentacyjnych, wreszcie znaczna liczba osób malujących na szkle, porcelanie, szkicuujących wzory dla wyrobu klejnotów, sprzętów i naczyń artystycznych i t. p.

Jeżeli jednak wystawa pod względem ilości okazów niebogatą się przedstawia, natomiast jakością czyni bardzo dobre wrażenie.

Rozejrzmy się w całości, zawartej w połowie głównej sali resursy obywatelskiej, którą przedzieliła portjera, zawieszona na kolumnach wspierających galerje.

Sala wystawy została przyozdobiona zielenią, statkami naturalnej wielkości, wreszcie festonami z różnobarwnych materyj.

Dekoracja ta jednak niknie wobec okazów stanowiących artystyczną produkcję, a tem samem przyczyniających się do upiększenia całości.

Prawa strona zajęta została przeważnie porcelaną, ustawioną na długim stole, na serwisach zaś wiszą drzeworyty, rysunki i t. p.

Wszystkie okazy malowania na porcelanie zostały wystawione włącznie przez kobiety i w tym dziale nie znajdujemy ani jednego wystawcy męzczyzny.

Pani Kosmowska, panna J. Gersonówna, panna Szmulówna i kilka innych wystawiły patery, dzbanuski, talerze, filiżanki i spodki porcelanowe

zdrośny o cudze powodzenie, fantastyczny i kapryśny — romantyk z krwi i kości — nie umiał podporządkować osobistych sympatyj i antypatyj pod prawidła przedmiotowości. Nie tworzył on nigdy z rozważą świadomego swych celów pisarza, lecz zawsze pod wrażeniem chwili, temu wrażeniu ulegając.

Fantasta *par excellence* uwzględnił Słowacki przeważnie fantastyczną stronę natury kobiecej. Najważniejszym czynnikiem charakterów jego: Kseń, Eloych, Aldon, Rogned, Maryj, Laur, Alin, Balladyn i t. d. jest fantazja; z niej czerpią one pobudki do swych smutków, melancholij, zbrodni, sentymentalizmów, chorobliwości i szaleństw. Ani jedna z nich nie jest szczęśliwą, lub choćby tylko zadowoloną. Cierpią one wszystkie swego twórcy boleściami.

Wzniosłej i szczytniej pojmował zadanie pisarza Krasiński. Nie był on tylko artystą, jak Słowacki, nie lubował się jedynie w mistrzowskiej formie, lecz dążył do godności nauczyciela swego narodu, przewodnika, wieszca. Duch jego, jakby archanioł o skrzydłach ognistych, wlatuje w krainę świetlanej przyszłości, pociągając czytelnika za sobą wielką, magnetyczną siłą.

Dość już długo, dość już długo
Brzmiał na strunach wieszczów żal!
Czas uderzyć w strunę drugą,
W czynów stali!

wolał Krasiński. Nie był on przyjacielem melancholji romantycznej, nie lubował się w malowaniu serc pękniętych i zrozpaczonych. Choć sam złamany i nieszczęśliwy, panował nad cierpieniem osobistym i zachęcał innych do wytrwania. Wierzył on, że miłość, ujawniając się w czynach, zgotuje światu upragniony stan szczęśliwości. Nie skarżył się on, jak Słowacki, nie zawodził romantycznie, lecz podnosił, dźwigał tych, co upadali.

„Krasiński był w wysokim stopniu idealistą. Duch panował u niego nad ciałem, treść nad formą. W obserwację się nie bawił, rzeczywistością mało się zajmował. Uczucie swoje wyidealizował w nieszczęściu, w silnym przejęciu się klęskami ogólnemi, wobec których nikły jego bóle indywidualne. Tem się właśnie wyróżnia od Słowackiego, u którego na pierwszym miejscu stała zawsze jego własna osobi-

z rozmaitemi malowidłami fantastycznych i rzeczywistych postaci, wreszcie krajobrazów.

Między innemi zwraca uwagę dnia patera, na której wymalowano Kościuszkę, siedzącego na koniu.

Z drzeworytów i kredkowych rysunków najwięcej znajduje się okazów pp. I. Holewińskiego i F. Brzozowskiego.

Rysownik-kaligraf p. I. Stanko przedstawił majstersztyk sztuki kaligraficznej, ozdobnie wypisaną modlitwę „Pod Twoją obronę”.

Z drugiej przeciwległej strony znajdujemy okazy działy ornamentacyjnego.

Najokazalej w tym dziale wystąpił p. Romuald Dobrowolski, przedstawił bowiem zwierciadło we wspaniałych ramach brouz imitujących, medaljony, wreszcie ornamentacje ram, oddrzwia i t. p., wszystko drewniane lub gipsowe sztucznie metalizowane.

Piękny dębowy rzeźbiony z figurami snycerskiej roboty kantorek zatrzymuje oko widza.

Jest to mozolna, nader artystycznie wykonana sztuka, na którą jednak nałożono bajecznie wysoką cenę 1,800 rs.

Roboty snycerskie z drzewa p. Wł. Stadnickiego znajdują się obok zbytkownego kantorka.

W tem miejscu pomieszczono obszerną witrinę panny I. Miniewskiej, zapełnioną okazami malowideł na porcelanie.

Pośrodku sali na niskim przepierzeniu znajdujemy wreszcie pełno porozwieszanych szkiców ornamentacyjnych, akwafort, drzeworytów itp.

Tu również zwraca uwagę artystycznie wykonany pod względem malowania na materji, niski kominkowy parawanik, wystawiony przez panią Irenę Kosmowską, nad którym p. Eli zawiesił kilkanaście swoich heliominjatur, zaliczonych do sztuki reprodukcyjnej.

Komitet wystawy dziś już obraduje nad rozstrzygnięciem konkursów.

Nagrody stanowią: pieniężne zasilki i listy pochwalne.

Pomimo niepogody, z chwilą otwarcia wystawy znajdowało się w sali kilkadziesiąt osób.

A. S.

Wieczyste śniegi na równiku.

Teoretycznie jest to wiadome wszystkim, że im bardziej się zbliżamy ku równikowi, tem wyżej się podnosi granica wiecznych śniegów, do niedawna jednak jeszcze nie wiadano, że na samym równiku pod skwarem niebem Afryki znajdują się szczyty, nietknięte do-

stość; to nadaje cechę dodatniości wszystkim Krasińskiego poezjom.”

Ma się rozumieć, że u poety tego pokroju i takich dążeń nie może kobieta pierwszorzędnej roli odgrywać. U niego jest wszystko myślą, a niewiasta traci zawsze ziemią; u niego zaczyna człowiek dopiero w napowietrznych żyć strefach, a córa Ewy wybiega rzadko po za kopce graniczne rodziny.

Krasiński stworzył bardzo mało kobiet. Odmalowawszy w pierwszej młodości z wielkim talentem realistycznym „Marynę” („Agaj Chan”), wzgardził później prawdą rysunku.

Przypatrzysz się po szczególe i kobietom Krasińskiego, charakteryzuje Chmielowski postacie niewieście romantyzmu następnie: Po większej części dostrzegaliśmy w nich smutek głęboki, rozpacz krwawa, poświęcenie bezsilne. Niekiedy wprawdzie przedstawia się nam młodzianka twarzyczka, uśmiechnięta radośnie, bezwiednie, jak kwiatek, niekiedy energją słowa i czynu dała nam poznać duszę głęboką i silną, dobrze uposażoną na życie. To była chwila tylko, jakby dla podtrzymania w nas nadziei, słabnącej na widok postaci, omroczonej smutkiem, chodzących w żalobie. Bolesć, rozczarowanie, nieszczęście, ofiary, od których wyprosi się niepodobna, oto są najgłośniejsze rysy duchowej istoty tych kobiet, które poeci romantyczni przed oczy nasze przywozili. Są to więc same patologiczne objawy życia kobiecego. Wszystkie strony dodatnie przedstawiają się albo ułamkowo, albo w pierwszym, beświadomym niemal okresie wędrowki życiowej.

Gdzież szukać przyczyny tego zjawiska? Pomijając już tę okoliczność, iż kobiet samodzielnie występujących, ufnych we własny rozum i czynów dzielność nie było jeszcze za czasów, kiedy nasi poeci romantyczni robili swe spostrzeżenia nad społeczeństwem, bo kwestja emancypacji niewieściej spoczywała wówczas w Europie zaledwo w powijakach, znajduje Chmielowski powód starganego rysunku kobiet w osobistych warunkach, w jakich się nasi wielcy romantycy znajdowali. Przepędzali oni wszyscy wiek dojrzały, wiek trzeźwej obserwacji zdala od kraju, za granicą i dlatego nie mieli wzorów. Do-

tań stopą ludzką, które stroi wieczyście biały dżadem śnieżny.

Wprawdzie już w r. 1848-ym misjonarz Rebmann z Mombaz, na wschodnim wybrzeżu Afryki, w wycieczkach odbywanych w głąb stałego lądu, dostrzegł w odległości 40—50-ciu mil od brzegu morza, pod 3° szerokości południowej, a 34° długości na wschód od Paryża, szczyt śnieżysty Kilima-Njaro i dał o tem wiadomość światu naukowemu, wielu jednak uczonych nie do-wierzało temu odkryciu.

Tymczasem następnego roku inny misjonarz Krapf, w wyprawie, odbytej śladem Rebmanna, nie tylko potwierdził w zupełności opis swojego poprzednika, lecz obwieścił światu odkrycie innej, okrytej wiecznym śniegiem góry Kenia, leżącej prawie na samym równiku, o 1° więcej na wschód.

Od tego czasu do r. 1862-go nikt nie zwiedzał tych gór, dopiero w tym roku baron van der Decken wchodził dwukrotnie na Kilima-Njan i dotarł aż do wysokości 4,400 metrów nad poziom morza. Wkrótce potem wdrapał się na tę górę misjonarz New i on pierwszy dostał się aż do granicy wiecznych śniegów.

Po tych dwóch podróżnikach-badaczach znowu przez lat przeszło dwadzieścia żaden europejczyk nie zwiedzał tych okolic nieznanymi i nieprzystępnymi, dopiero w ostatnich czasach podróżnik angielski Józef Thomson odbył tę trudną podróż i wchodził na obie góry i jakkolwiek nie stanął na samym ich szczycie, oznaczył jednak dosyć dokładnie ich wysokość, budowę, oraz położenie geograficzne w świeżo wydanym opisie podróży p. n. „*Au pays de Massai*”.

Podnóża góry Kenia leżą na płaszczyźnie, wyniesionej 1,700 metrów nad poziom morza, góra sama ma 2,900 metrów, a jej szczyt ostrokągowy, tak stromy, że miejscami śnieg na nim utrzymać się nie może i na białym jego płaszczu widoczne są czarne plamy skał, sięga przynajmniej wysokości 1,000 metrów. Razem więc góra ma 5,600 metrów wysokości.

Zdaniem autora, góra ta była pierwotnie wulkanem, a szczyt powstał skutkiem stwardnienia lawy i popiołów, wyrzuconych przez ostatnie wybuchy.

Okolice góry Kenia, należącej do łańcucha wysokich szczytów, są zupełnie niezamieszkałe, a własnością ich klimatyczną jest to, że górę przez cały dzień otacza mgła, tak że tylko wczesnym rankiem i wieczorem obserwowac ją można w całym majestacie.

Q.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE

— Według gaz. *Swiet*, w obowiązującej dotychczas ustawie aptekarskiej zaprowadzono pewne

powyższego, bardzo słusznego wyjaśnienia, dodaje jeszcze Chmielowski „nieszczęścia, doświadczone w życiu jednostkowym i ogólnem”.

Czasy romantyzmu i jego „chorych” ideałów przeminęły bezpowrotnie. Inny programat stanął na jego miejscu, ale i on nie stworzył dotąd dodatnich typów niewieściej w rozumieniu nowszem.

Bo kobieta musi być samodzielną — domaga się Chmielowski — ażeby została towarzyszką istotną, nie zaś cieniem ukochanego młodzieńca, musi być samodzielną, aby zdobyła sobie niezależne stanowisko ekonomiczne, musi być samodzielną, aby nie padła ofiarą egoizmu męzczyzny, ani też stawała się dla niego ciężarem.

Nie będziemy się spierali z Chmielowskim, czy jego żądania należą do kategorii owych „pobożnych marzeń”, które niepokoiły zarówno romantyków, jak piosną sen z powiek pozytywistów, wystarczy bowiem zaznaczyć, że Chmielowski jest zwolennikiem emancypacji niewieściej w jej najszerszych granicach. Rzecz to przekonana i osobistych doświadczeń.

Jako dzieła literackiemu, należy się „Kobietom Mickiewicza i t. d.” Chmielowskiego szczerze uznanie. Praca ta odznacza się przejrzystą kompozycją i dobrym stylem, który umie nawet miejscami (jak w charakterystyce Krasińskiego) być żywym i podniosłym. Zarzuciłoby tylko można zbyt wielką obfitość materiału biograficznego (głównie w rozdziałach odnoszących się do Mickiewicza), zbyt pilne gromadzenie szczegółów, a zamało poglądów i ogólniań. Chmielowski poświęcił zawiśle miejsca rozbirowi pojedynczych postaci, skąpiąc go na wnioski i ogólną charakterystykę niewiast naszej poezji romantycznej. Mimo tej wady w układzie, trudno odmówić „Kobietom” niepospolitej wartości. Jest to jedno z lepszych dzieł Chmielowskiego.

Z oficyny Gebethnera i Wolffa wyszło oprócz tego w ostatnich czasach miniaturowe ozdobne wydanie „Pana Tadeusza”. Pieścidelko to, maleńkie caceczko, które zaleca się nader miłą powierzbownością. O ile mi wiadomo, jest to u nas pierwsze wydawnictwo tego rodzaju.

T. J. Chojński

zmiany. Posługacze aptekarscy, pragnący zostać uczniami, winni złożyć odpowiedni egzamin, po trzech jednak nieudanych egzaminach tracą raz na zawsze prawo zostania uczniami aptekarskimi.

— Towarzystwo techniczne w Petersburgu, jak donoszą *Petersb. wiad.*, ma zamiar wnieść do rządu podanie o podwyższenie cła od tych preparatów chemicznych, przywożonych z zagranicy, które obecnie w dostatecznej ilości produkowane są w kraju.

— Według *Petersb. wiad.*, złączenie instytucji pocztowych z telegraficznymi ukończone zostanie tego roku.

— *Petersb. wiad.* dowiadują się, iż ministerjum komunikacji postanowiło zwrócić w roku przyszłym szczególną uwagę na stan dróg bitych i w tym celu poczyniło starania o uzyskanie kredytu 3½ miljonów rs.

— *Mosk. wiad.* donoszą, iż w sferach rządowych istnieje projekt powiększenia udziału miast w kosztach utrzymania policji.

— W tych dniach z polecenia władzy ma się odbyć po biurach prywatnych rewizja kwitów i rejestrów, celem sprawdzenia, czy załączane są potrzebne marki.

— W przeciągu tygodnia, włącznie do 13-go b. m., komisja wydelegowana do rewizji zakładów z produktami spożywczymi obejrzała 148 restauracji, kawiarni, sklepów i t. p. Z protokołu komisji okazuje się, iż 14-tu właścicieli pomienionych zakładów z rozmaite wykroczenia przeciw porządkowi, czystości i dobroci produktów spożywczych pociągnięto do odpowiedzialności sądowej. W jednym wypadku znaleziono kocię z t. zw. „jeneralnym sosem”, który natychmiast został usunięty, a właścicielowi garkuchni zapowiedziano, iż w razie powtórnego ujawnienia takiego nadużycia, oprócz kary sądowej, będzie pozbawiony prawa zajmowania się dotychczasowym procederem.

— W ciągu zeszłego tygodnia z 213-tu zrewidowanych posesyj, w 21 znaleziono wykroczenia przeciw przepisom sanitarnym, za co właściciele pociągnięto do odpowiedzialności sądowej. W tym samym okresie czasu sędziowie pokoju skazali 13-tu właścicieli posesyj na kary pieniężne od 5—105 rs.

— Dzisiejszy rozkaz policyjny zamieszcza listę 18-tu osób, skazanych w drodze administracyjnej za wykroczenia przeciw przepisom meldunkowym na kary pieniężne od 1—10 rs.

— W budżecie miejskim na rok przyszły preliminowano dochód z nowego wodociągu przeszło 300,000 rs. li tylko z opłaty za wodę, wydatków zaś przeszło 260,000 rs.

— Z polecenia władzy kościelnej, w świątyniach tutejszych zaniechane być mają śpiewy solowe i chóry mieszane. Wprowadzone będą natomiast chóry męskie, odpowiadające więcej przeznaczeniu muzyki kościelnej.

— Jutro odbędzie się w wydziale gospodarczym kolei wiedeńskiej i bydgoskiej sprzedaż 70,000 pudów starego żelazta, blach i różnych metali.

— W dniu jutrzejszym, dnia 16-go b. m. o godzinie 3-iej po południu, odbędzie się w Warszawie dziesiąte ogólne zgromadzenie akcjonariuszów Towarzystwa fabryki cukru i rafinerji „Lyszkowice”.

— Losowanie akcji Towarzystwa kolei żelaznej wiedeńskiej odbędzie się w sali posiedzeń na stacji Warszawa dnia 26-go b. m., o godzinie 10-iej zrana, losowanie zaś obligacji wszystkich sześciu seryj dokonane zostanie w tem samym miejscu nazajutrz, o godzinie 10-iej zrana. Spłata wylosowanych akcji i wydawanie akcji pożyczkowych dopełniane będzie jednocześnie z wypłatą dywidendy za r. b., spłata zaś wylosowanych obligacji rozpocznie się dnia 2-go stycznia.

— Z literatury.

* Bawiący obecnie w Anglii w celach naukowych dwaj nasi fizycy, bracia Edward i Władysław Natansonowie, byli obecni w Birminghamie podczas kongresu *British Association*.

Ciekawe szkice z posiedzeń tego kongresu, komunikują oni redakcji *Wszechświata*.

* W czasopiśmie rosyjskim *Siewiernyj wiestnik*, p. Ursin pomieścił ciekawą pracę p. t. „Mesjanizm słowiański”, w której traktuje o działalności literackiej Mickiewicza i Słowackiego.

Oparta jest ona przeważnie na korespondencjach prywatnych i odznacza się staranym wykończeniem.

— „Tramwaj”.

Nietylko tramwajom belgijskim dobrze się powodzi w Warszawie, ale i „Tramwajowi” humorysty-

cznemu, który pod formą kalendarza już po raz piąty wypuszcza swoje „wagony” w postaci niewielkich ilustrowanych książeczek.

W tegorocznym wagonie pasażerów pełno i są prawie bez wyjątku prawdziwie zabawni, tak w pierwszej klasie z poduszkami, czyli raczej z ilustracjami, jak w drugiej, tj. bez ilustracyjnego komfortu.

Za czterdziestówkę można się kilkanaście razy uśmiechnąć lub na dobre roześmiać.

W obecnych czasach, kiedy o śmiech szczyry tak trudno, taniej żądać go niepodobna.

— Z teatru i muzyki.

* Zamiast „Starego jegomości” graną dziś będzie komedia Korzeniowskiego „Majster i czeladnik” z Żółkowskim w roli Szaruckiego.

* W miejsce projektowanego przez repertuar „Fra-Diavola” danym ma być jutro w teatrze Wielkim „Straszny dwór” Moniuszki.

W partji Stefana da się słyszeć p. Myszyga pierwszy raz po powrocie z urlopu.

* Pierwszy występ p. Seidemana po powrocie z urlopu naznaczony został na wtorek przyszły w nieśpiewanej od dłuższego czasu operze Boity p. t. „Mefisto”.

* Projektowany na tydzień przyszły repertuar liryczny, oprócz „Mefista”, ogłosił ma „Wesele Figara” (na czwartek) i „Fra-Diavola” (na sobotę).

* Rolę wojewody w „Mazepie” objął p. Leszczyński.

Tragedja Słowackiego graną być ma w przyszły piątek w teatrze Wielkim.

* Ze współudziałem Żółkowskiego projektowane są na tydzień przyszły dwie komedje w teatrze Rozmaitości: we czwartek „Fałszywi poczciwcy” Barriera i w sobotę „Frou Frou” Meilhaea i Halevego.

* W celu umożliwienia grywania obrazu scenicznego „Nad przepaścią” w sezonie zimowym, przygotowują w malarniach teatralnych nowe dekoracje do pomienionej sztuki, zastosowane do rozmiarów sceny teatru Małego.

— Z wystawy nasion.

Piąty dzień mija od daty otwarcia wystawy, a zainteresowanie się nią na chwilę nie ustaje.

Dziennie kasa sprzedaje średnio po 200 biletów.

W tych dniach spodziewana jest jeszcze większa liczba zwiedzających z powodu narad fachowych, jakie z okazji wystawy urządza Towarzystwo popierania przemysłu i handlu w kole zamkniętym swoich uczestników.

Wprawdzie narady te będą niedostępne dla ogółu plantatorów — zaproszono tylko członków Towarzystwa — niemniej jednak wiele osób, zaciiekawionych rezultatami dyskusji, na termin wyznaczony przybycie swoje zapowiedziało.

Narada chmielarzy odbędzie się jutro, w godzinach rannych, pod przewodnictwem hr. Lud. Krasieńskiego.

Narada znów delegacji w sekcji cukrowniczej wyznaczona została na dzień 20-ty b. m.

Komisje sędziów szybko wykończają swe czynności.

Jutro spodziewany jest wyrok jury co do chmielu, buraków, warzyw i kwiatów, co do zbóż zaś, traw i roślin pastewnych, decyzja zapadnie w pierwszych dniach przyszłego tygodnia.

Tranzakcje w biurze pośrednictwa idą różnie, choć z powodu spóźnionej pory na siewy, dotyczą głównie zamówień na rok przyszły.

Suma obstalunków wynosi już kilkaset rs.

Wczoraj zarząd Muzeum postanowił sprzedawać za drobną opłatą próbki półgarnkowe pszenic zamorskich, znajdujących pośród ziemian licznych amatorów.

Cząstkę tych pszenic zatrzyma Muzeum do swoich zbiorów naukowych, resztę zaś puści w świat pomiędzy chętnych na próby właścicieli ziemskich.

Z inicjatywy przedstawicieli firmy Vilmorin'a i Andrieux agituje się w Muzeum projekt odczytu o hodowli nasion buraczanych.

Dotąd jednak terminu tej prelekcji nie oznaczono.

— Przed pół wiekiem.

Z okazji obecnej wystawy nasion notujemy, że pierwsze usiłowanie w kierunku racjonalnej hodowli nasion podjęto u nas jeszcze w r. 1821-ym.

Ślad tych usiłowań znajdujemy w „katalogu wyrobów krajowych, wystawionych w sali ratusza miasta stołecznego Warszawy”, w miesiącu wrześniu, w roku dopiero co wspomnianym.

Na wystawie tej, jaką pierwszy raz widziała ówczesna Warszawa oprócz wyrobów z różnych gałęzi przemysłu, katalog wylicza okazy nasion: lnu, konopi, pszenicy, żyta, grochu i wielu innych, wychodzonych w dobrach ordynacji hr. Zamoyskiego.

— Odczyty dla rzemieślników.

Delegacja odczytowa Towarzystwa popierania

przemysłu i handlu, zajmująca się, jak wiadomo, urządzeniem szeregu prelekcji popularnych dla rzemieślników, odbyła znowu wczoraj posiedzenie, na którym omawiano kwestję programu wykładów.

Między innymi, jak nas informują, p. Wacław Nałkowski w sześciu odczytach wyłoży geografję fizyczną, p. Świeżawski zaś mówić będzie o cechach.

Cały dział wiedzy przyrodniczej i mechanicznej w zastosowaniu do rzemiosł wypełni grono uczonych, których ostateczna lista ułożoną zostanie na następnym zebraniu delegacji.

— Z Towarzystwa wioślarskiego.

W dniu jutrzejszym, o godzinie 8-iej i pół wieczorem, w zimowym lokalu Towarzystwa odbędzie się pierwsza lekcja fechtunku.

Lekcji fechtunku udziela p. Telesfor Graff, a nie p. Olszewski, jak poprzednio nam doniesiono

† Wspomnienie pośmiertne.

W dniu dzisiejszym zakończył życie naczelnik służby ruchu kolei wiedeńskiej s. p. Józef Nowak.

Zmarły był powszechnie znanym w Warszawie, jako długoletni zawiadowca głównej stacji tutejszej.

— Konieczne.

Z nadejściem pory słołnej, niektóre aleje ogrodu Saskiego trudne są do przebycia skutkiem błota, jakie formuje się po deszczu na gliniastym gruncie.

Dla wygody publiczności należałoby aleje te tłuczoną cegłą lub żwirem w jaknajkrótszym czasie wyszabrować.

— Ciężkie czasy.

Ciężkie czasy, na które wszyscy dziś narzekamy, posiadają pewną szczególną obyczajową stronę, na którą dotąd jeszcze nie zwrócono uwagi.

Służą one mianowicie egoistom za pretekst do wyzyskiwania bliźniego.

Wiele naprzykład zakładów fabrycznych i przemysłowych, na których dobrobyt obecna stagnacja nie a nie nie wpłynęła, korzysta z niej, aby pracownikom swym uszczuplić i tak już skąpą zapłatę.

Dzieje się to na mocy logicznych i koniecznych praw ekonomicznych, niemniej jednak z uczciwością wyraźnie się różni.

Jeden z tutejszych fabrykantów galanterji introligatorskiej, zatrudniający kilku czeladników i kilkanaście robotnic, w dowcipny sposób urządził wyzysk ich zarobków.

Zwołał on ich niedawno do siebie i przemówił w te słowa:

— Wiadomo wam, że teraz czasy są ciężkie i że fabryka moja narażona jest na straty. Aby im zapobiedz, postanowiłem aby ctdąd:

1) tuzin liczył sztuk nie dwanaście lecz czternaście;

2) od zarobku waszego strącaany był 12½% na pokrycie strat spodziewanych.

Pracownicy poczuli szmerać i protestować, ale fabrykant był niewzruszony.

I obecnie każdy z czeladników i każda z robotnic oddają swemu panu 14 sztuk wyrobów galanterijnych za tę samą cenę, która dawniej płacono im była za 12, a oprócz tego przy tygodniowej wypłacie potrącaany im bywa ów procent (!) w stosunku 25-ciu groszy od rubla.

Tym sposobem robotnik za tę samą pracę, za którą dotąd brał rubla, otrzymuje teraz 75 kop.

Dodać trzeba, iż wobec braku konkurencyjnych warsztatów i trudności dostania roboty, owi biali murzyni muszą z konieczności z biernym posłuszeństwem przyjmować nowe warunki swego... plantatora.

— Biżuterja na wypłatę.

Sprzedaż kosztowności na wypłatę wprowadzona przez jednego z jubilerów, znalazła naśladowców.

Na wystawach jubilerskich przy ulicy Miodowej, Senatorskiej i Marszałkowskiej znajdujemy ogłoszenia o sprzedaży biżuterji na raty.

Do wprowadzenia tego udogodnienia skłonił jubilerów brak kupujących, zupełnie naturalny w dzisiejszych czasach stagnacji.

— Arogancja kupiecka.

Jeden z tutejszych handlujących, p. W. Holewiński, wysłał do berlińskiego składnika C. Hermesa zamówienie towaru w języku polskim.

W kilka dni później p. H. otrzymał odpowiedź w języku niemieckim.

Składnik donosił, iż „nie rozumiejąc tej nieznaney mowy, uprasza o drugi list, pisany jakim innym, bardziej zrozumiałym językiem”.

Zbytecznym byłoby dodawać, iż pismo niegrzecznego kupca pozostało bez odpowiedzi.

— Czternasta córka.

W tych dniach w parafji św. Andrzeja został poświęcony związek małżeński czternastej i naj-

młodszej córki p. * *, obywatela i przemysłowca tu-
tejszego.

Jeżeli operetkowy Le Cocq budził współczucie
swemi kłopotami, mając dziesięć cór na wydaniu,
coż dopiero powiedzieć o oju, który ich posiadał aż
czternaście.

A jednak p. * * wszystkie szczęśliwie wychował i
wydał za żonę.

Oprócz wyprawy, każdy z zięciów otrzymał po
2,000 rs. posagu.

Pan * * przy tylu dzieciach (syna wcale nie miał)
potrafił jednak dorobić się dość znacznego majątku.

— Na nowym polu.

Dowiadujemy się o następnym fakcie.

Do mieszkania p. A. S., pod nr 56-ym na Kra-
kowskim-Przedmieściu, zgłosiła się przed paru
dniami młoda, przystojna ubrana osoba, przysłana
jakoby przez znajomą gospodyni domu p. H., z pro-
śbą o pożyczanie złotej bransoletki.

Pani S. powzięła jednak pewne podejrzenie i nie
dowierzając przybyłej, przedstawiającej się jako
szwaczka, pracująca od kilku dni u p. H., postano-
wiła sama odnieść bransoletkę.

Jakoż podejrzenia były zupełnie uzasadnione i o-
strożność pani S. ochroniła ją od dość znacznej
straty.

Oszustw tego rodzaju dopuszczali się dotąd sami
prawie mężczyźni, jest to więc debiut kobiety oszust-
ki na nowym polu.

Osoba, komunikująca nam powyższy fakt, dla
przestrogi czytelników naszych dodaje, że mniemana
szwaczka jest wzrostu średniego, o bladej, poćwiartej
twarzy, włosach ciemnych, z wydatnymi brwiami
i wyraża się bardzo dobrze i płynnie.

— Podejrzane.

Jakaś nieznana figura obchodzi mieszkania pry-
watne i domaga się okazywania kwitów z opłacone-
go czynszu.

Indywidualnie to twierdzi, że ma upoważnienie od
władzy do sprawdzania marek stemplowych, ponie-
waż jednak upoważnienia nie okazuje, należy więc
przypuszczać w tem pewne podejrzenie, mające na
celu wyzysk właścicieli.

— Szczególny zbieg okoliczności.

W domu nr. 18, przy ulicy Wołyńskiej, mieszkają
dwie rodziny noszące toż samo nazwisko D., nie po-
zostające z sobą jednak w żadnym stopniu pokre-
wienstwa, ani nawet znajomości.

Przed kilku dniami państwu D. mieszkającym na
piętrze wręczono depeszę telegraficzną z Grodna, do-
noszącą w krótkich słowach o niebezpiecznej choro-
bie córki.

Rzeczywiście panna D. znajduje się w Grodnie ja-
ko nauczycielka, więc przerażona matka pośpieszy-
ła na kolej i ponieważ za godzinę pociąg miał od-
chodzić, bezzwłocznie wyjechała.

Tymczasem owa depesza była wysłana do D.
mieszkających na parterze, którzy dziwnym zbie-
giem okoliczności również mają córkę w Grodnie
za mężem, urzędnikiem sądowym.

Naturalnie, iż pani D. po przybyciu do Grodna za-
stała córkę zupełnie zdrową, wpadła więc na do-
myśl, iż z doręczeniem depeszy musiano popełnić o-
myłkę, telegrafuje więc bez straty czasu do męża,
aby pierwszą depeszę odesłał państwu D., sąsiadom.

Tym sposobem ci ostatni otrzymali wiadomość o
niebezpiecznej chorobie córki o całą dobę spóźnioną.

Nikogo tu w danym wypadku winić nie można,
ponieważ wysyłający depeszę nie podpisał się, ani
też przy nazwisku adresanta nie położył imienia.

— Na drogę sądową.

Z powodu nagłej śmierci p. Z. Kowalskiego, któremu
znieczulano żąb kokainą, władze sądowe rozwinęły surowe
śledztwo.

Sprawę prowadzi sędzia śledczy 18-go rewiru.

— Kradzieże.

Na Koszykach pod nr 1-ym z mieszkania Ignacego So-
sikowskiego otworzonego przez wyłamane zamków, skra-
dziono rozmaite przedmioty wartości paruset rubli.—Na Mu-
ranowie przy wysiadaniu z wagonu tramwajowego Antonie-
mu Purkowowi wyciągnięto portmonetkę z 200 rs.—Z do-
rożki udającej się na dworzec kolei terespolskiej p. Pie-
czyńskiego skradziono walizkę z rzeczami wartości około
250 rs.

— Zamachy samobójcze.

W dniu onegdajszym za rogatkami jerozolimskimi w o-
grodzie posesji nr. 3, powiesił się na drzewie 16-letni Jan
Buczyński.

Dziś rzytlemu spoprzeżeniu B. sznurkiem przecięto i chło-
piec został uratowany.

Przeżył rozpaczliwego zamachu wyrostka był zawód
w miłości.

Jak zeznaje B. zakochał się w jakiejś wdowie, której
wyznał swoje uczucia, a ta go... wyrzuciła.

Nad egzaltowanym chłopcem rozciągnięto baczną nadzór
z obawy powtórzenia zamachu.

Wczoraj wieczorem na drugiej wiorście kolei wiedeńskiej,
w pobliżu stacji towarowej, pod koła pociągu idącego w
stronę Warszawy rzucił się niewiadomy z pochodzenia mło-
dy człowiek.

Do wstrzymaniu pociągu przekonano się, że niedosztemu

samobójcy koła pociągu obcięły prawą nogę i ciężko pora-
niły głowę.

Po udzieleniu pierwszej pomocy lekarskiej, nieznanym ten
człowiek w stanie nieprzytomnym, odwieziony został na
kurację do szpitala Dzieciątka Jezus.

— Pokąsanie.

W dniu wczorajszym na Krochmalnej pod nr 10-ym
pies trzymany na łańcuchu zdołał się wyrwać z uwięzi i rzu-
cił się na trzyletniego Abrahama Indyka.

Przewrócony malec uległ fatalnym pokąsaniom.

Pomocy lekarskiej udzielono mu na miejscu.

Właściciela pociągnięto do odpowiedzialności są-
dowej.

— Z ulicy.

W dniu wczorajszym Teofila Forysiowa schodząc za mo-
stem na wał ochronny z prawego brzegu Wisły, zsunęła
się ze schodów.

Następstwa upadku okazały się fatalne.

Forysiowa urodziła nieżywe dziecko, a życiu jej grozi
niebezpieczeństwo.

— Zabytek sztuki.

Wiadomo, że ściany katedry w Sandomierzu były
niegdyś wewnątrz pokryte malowidłami, które na-
stępnie w późniejszych czasach zabieleno i przyozdo-
biono kościół wielkimi obrazami na płótnie.

Obecnie przy rozpoczętej w tym roku odnowie tej
świątyni zaszło niespodziewane odkrycie, gdyż je-
den z wielkich obrazów, wiszących w górze na ścia-
nie po lewej stronie prezbiterjum, z powodu zepsu-
cia się ramy spadł, a na całej przestrzeni jaką zaj-
mował, ukazało się dobrze jeszcze zachowane malo-
widło na murze w stylu bizantyjskim, wcale nigdy
nie zabieleno, przedstawiające kazanie Chrystusa i
zdradę Judasza.

Wnosić zdają można, iż pod wszystkimi obraza-
mi, których na dolnej części ściany jest 16, a u góry
20, są podobne malowidła.

Byłoby pożądanem, aby archeologowie nasi i mi-
łośnicy sztuki zajęli się specjalnem zbadaniem tych
zabytków, pochodzących niezawodnie z bardzo da-
wnej epoki.

† Wspomnienie pośmiertne.

Zmarły niedawno w dobrach swych pod Rawą
Marjan Zawisza, był dobrze znaną w sferach oby-
watelskich postacią.

Urodzony w okolicach Piotrkowa w r. 1820-ym,
po skończeniu szkół za granicą osiadł na roli i zna-
cznie powiększył zasoby rodzinnego majątku umie-
jętną i roztropną gospodarką.

Nieboszczyk umarł w beżeństwie i część miliono-
wej fortuny zapisał na stypendja oraz warszawskie
instytucje dobroczynne.

Likwidacja tych kapitałów nie przedstawia za-
danych trudności, prywatnie bowiem lokowane są
w p. Banku polskim i na domach w Warszawie.

— Błonica i szkarlatyna.

Stan sanitarny Lublina jest obecnie smutny, z po-
vodu grasującej błonicy (dyfterytys) i szkarlatyny
u dzieci.

Władza szkolna zaleciła różne środki ostrożności
dla ograniczenia tych chorób.

ZE ŚWIATA.

× Kardynał Ledóchowski obchodził 25-letni jubi-
leusz swojego biskupstwa. Skład sekretariatu brewów
złożył mu życzenia w pałacu Mattei. Kardynałowi wrę-
czono drogocenny zegar stołowy na pamiątkę, z epigra-
fem, ułożonym przez hr. de la Protę.

× Pod Zabrzem na Śląsku woda zalała szyb
„Marta”, w którym pięciu robotników śmierć poniosło,
a wielu zostało pokaleczonych.

× Intendent teatrów berlińskich został po Hül-
senie nie autor Ernest von Wildenbruch, jak się pierwot-
nie spodziewano, lecz hr. Bolko Hochberg. Nowy inten-
dent, członek izby panów i obywatel ziemski na Śląsku,
słuchał prawa, lecz poświęcił się z amatorstwa muzyce.
Wydał on pod pseudonimem J. H. Franza cały szereg
pieśni, symfonij i kwartetów. Napisał on także dwie o-
pery p. n. „Die Falkensteiner” i „Der Währwolf”.

× Hans von Bülow, znany muzyk niemiecki, daje
od pewnego czasu ziomkom swoim... wielkie zgorzienie.
Koncertuje on w Pradze czeskiej na „wyspie Zofji”, le-
żącej na Wełtawie, czyli w miejscu przystępnem tylko
dla patryjotów czeskich. Podczas owasji, którą mu niem-
cy z tego powodu urządzili, oświadczył: Trzymam się
zasady Goethego, że gdzie można dobrze czynić, tam
jest ojczyzna artysty, który jest w pewnej części oby-
watelem świata.

× Jakiś filantrop monachijski, nazwiskiem Adam
Grasmück, wynalazł mundur, który ma zastąpić żołnie-
rzy przeciw skuteczności kul. Jest to surdut, podszyty
cienką blachą stalową, owiniętą w korek i wełnę. Pan-
cerz ten ma osłabić siłę kul.

× Nowy artysta głodowy, zazdroścący laurów
Tannerowi i Succiemu, pojawił się w Węgrzech. Jest
nim jakiś chemik Dnurf, który ogłasza w gazetach pe-

szteńskich, że i on może pościć przez kilka tygodni bez
narażenia życia swego na szwank.

× Maszynę do bicia dzieci wynalazł anglik Orel-
son i przedstawił ją radzie pedagogicznej w Londynie.
Chodzi tu nie o samą oszczędność na czasie, ale i o za-
bezpieczenie dzieci od udęceń. Maszyna pomieniona
daje się stosować tylko do części bezkosztnych, a tem sa-
mem chroni od uderzeń w głowę i plecy. Biegli, po od-
byciu prób, zalecają użytek jej w szkołach publicz-
nych.

— Złożono w redakcji Kurjera warszawskiego:

Na wpisy dla niezamożnych uczniów.

Z Ostrów kop. 50.

— W dniu 13-ym b. m., jako w pierwszą bolesną roczni-
cę śmierci przesyła rs. 1 dla najbiedniejszych Maxym H.
z Odessy.

— Za Encyklopedję Orgelbranda złożoną na korzyść bń-
dowy kościoła na Pradze, p. Konstanty O., daje rs. 12 kop.
50. Kto da więcej?

Dla wiadomości poszkodowanego.

— Przystane dnia 17-go z. m. z dworca kolei nadwiślań-
skiej rzeczy, do mieszkania dra Z. w alejach Jerozolim-
skich № 23, prawdopodobnie przez pomyłkę odniesiono, po
które nikt się dotąd nie zgłosił, odebrać można za udo-
wodnieniem w naszej redakcji.

≈ Dnia 30 września r. b., w kościele św. Józefa
Oblubieńca na Krakowskim-Przedm., odbył się
ślub p. Zdzisławy Rabskiej, córki s. p. Daniela Rab-
skiego, dra filozofji i s. p. Franciszki z Skurczew-
skich małżonków Rabskich, niegdyś obywatelstwa
z W. Ks. Poznańskiego, z p. Apolinarem Godziemba-
Maliszewskim, urzędnikiem Towarzystwa kredytow-
ego ziemskiego w Warszawie. Błogosławił nowo-
żeńcom kuzyn panny młodej profesor seminarjum
Jks. Matuszewski w asystencji alumnów seminarjum
metropolitalnego warszawskiego, którzy też wyko-
nali hymn *Veni Creator*. Szczęść Boże młodej parze!

Nekrologja.

† S. p. Stanisława Strojcka, panna, po długiej i cięż-
kiej chorobie, opatrzona św. sakramentami w dniu 14-ym
października 1886 roku zakończyła życie. Pozostali w cięż-
kim żalu: matka, brat i bratowa zapraszają krewnych, przy-
jaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się ma-
jące w dniu 16-ym października, to jest w sobotę, o
godzinie 10-iej i pół zrana w kościele św. Aleksandra, a
następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i tegoż
dnia o godzinie 3-iej po południu na cmentarz powązkowski.
—3537—

† S. p. Józef Nowak, naczelnik ruchu dr. żel. w-wiel.
i w-b. rozstał się z tym światem, opatrzony św. sakra-
mentami, w dniu 14-ym października 1886 roku, przeży-
wszy lat 60. Pozostali w nieutulonym żalu żona, syn i sy-
nowa zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i żyłli-
wych na żałobne nabożeństwo za duszę zmarłego w dniu
16-ym b. m. o godzinie 11-iej zrana w kościele św. Barba-
ry na Koszykach, a następnie w niedzielę, o godz. 3 i pół
po południu, na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła na
cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie
będą.
—3532—

† Dnia 21-go października, w kościele powązkowskiem,
odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie 11-iej zrana,
po nabożeństwie będzie przeniesienie zwłok s. p. Konrada
Smoniewskiego, na które to obrzędy pozostała rodzina
zaprasza krewnych i przyjaciół.
—3530—

† Dnia 16-go października r. b., to jest w sobotę, jako w
bolesną rocznicę śmierci s. p. Jana Doboszyńskiego, od-
będzie się nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy, o go-
dzinie 10-iej zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego
przy ulicy Miodowej, na które pozostała w smutku żona wraz
z synem zaprasza krewnych, kolegów i przyjaciół zmarłego.

† Dnia 16-go października r. b., to jest w sobotę, o go-
dzinie 10-iej i pół zrana, w kościele św. Krzyża w kapli-
cy Matki Boskiej, odprawione zostanie nabożeństwo żałobne
za duszę s. p. Tekli z Iwińskich Sadowskiej, na której
córki, zięć i wauki zapraszają krewnych i znajomych.—3535—

Z Cesarstwa.

Rezultaty oburzającej parodji wyborów, jaką ode-
grali rządzący sofijscy, powiada *Nov. wr.*, okazały się,
jak to było do przewidzenia, pomyślnymi dla rejen-
cji. Ogromna większość forytowanych przez nią kan-
dydatów została wybrana do wielkiego zgromadze-
nia. Zresztą opozycja prawie wszędzie wstrzymała
się od podawania głosów, nie uznając prawności wy-
borów. Tegoż samego zapytania się trzyma się
też rząd rosyjski. Konsul rosyjski w Sofji wprost o-
tem uprzedził tamiecznych pseudo-ministrów, a toż-
samo potwierdza *Journal de St.-Petersbourg* w uwa-
dze, widocznie mającej oficjalne pochodzenie. Jaki-
kolwiek byłby rezultat wyborów, w oczach Rosji
zawsze one będą *nuls et non avens*. Zgraja fałszy-
wych deputatów nigdy nie zostanie uznana za le-
galnie wybrane wielkie zgromadzenie i wszystko też
co ta zgraja uchwali, napotka na nieprzewidywane
eto ze strony rządu rosyjskiego. „Samo przez się

się rozumie, zapowiada dalej *Nov. wr.*, że przy podobnym sposobie postępowania Rosji nie ma co myśleć o rychłym rozwikłaniu dzisiejszej gmatwaniny bułgarskiej inaczej, jak przez stanowczy środek okupacji rosyjskiej, a ponieważ widocznie środek ten użyty nie będzie, czeka nas przeto długi perjod anarchji, który skrócić mogą sami bułgarzy, usuwając od władzy sprawców dzisiejszego zawikłania. Wybory terazniejsze w żadnym razie nie dadzą Bułgarii księcia. Kogokolwiekby wybrano na miejsce ks. Battenberga, Rosja odmówi przyzwolenia na jego wybór, a bez jej przyzwolenia nie może być zrobionem inaczej, jak z jawnem naruszeniem praw Rosji. Kwestja nie może być załatwioną w granicach prawa międzynarodowego i traktatów, a jeżeli zachodni nieprzyjaciele Rosji zechcą wyjść z tych granic, to i ona nawzajem powróci sobie zupełną swobodę działania, używając jej, jak to sama uzna za lepsze. Niechaj Europa zachodnia dobrze się zastanowi nad następstwami podobnego obrotu rzeczy. Co do nas, my niebardzo się niemi będziemy martwili. Znadto już nieznośnem stało się obecne położenie, przy którym wszelkie nasze bezinteresowne zachody około uspokojenia Bułgarii napotykają na intrygi polityczne, zmierzające zupełnie otwarcie do wydarcia nam z rak ostatnich szczątków owocu naszych zwycięstw i ofiar z r. 1877-go i 1878-go.

W liście z Filipopola piszą do *Moskowskich wiad.* że wpływ angielski jest ciągle wszechwładnym i że w rzeczywistości Rumelję rządzi konsul angielski John. U niego naradzają się prefekci (gubernatorzy), naczelnicy miast, prokuratorzy i urzędnicy policyjni. Daje on instrukcje rozmaitym biuram partji i radykalnej, t. j. rządowej, o tem co należy robić, i o tem czego się wyrzec należy.

W podobny sposób maluje położenie korespondent *Noworosyjskiego telegrafu* z Bułgarii. Tam znowu konsul angielski zapewnia, że Anglja nie dopuści Rosji do zajęcia Bułgarii i Rumelji, że dopomoże bułgarom i pieniędzmi i ludźmi—zapewne austriackimi—a nawet proponuje na księcia siostrzeńca królowej Wiktorji, syna jej siostry stryjecznej, Jana Szweryńskiego. Nalega on szczególnie na wybranie tego ostatniego przez wielkie zgromadzenie, zapewniając że królowa bardzo tego pragnie i usilnie się stara za pośrednictwem Jej wysokości księżny Edymburskiej Marji Aleksandrówny.

Petersburgskija wiadomości, mówiąc o tem co się dzieje w Bułgarii, nie tają, że przy rezultacie wyborów, które skończyły się tryumfem Stambułowa, może nawet dojść do tego, że zebranie krzyknie „niech żyje Battenberg!” ale co potem będzie, skoro Rosja nie uznaje prawności wyborów. Zgromadzenie może wybrać Battenberga, może ogłosić rzeczpospolitą, a wszystko to będzie tylko dalszym ciągiem anarchji, która bez wdania się zbrojnych sił Rosji pobije intrygę własną jej bronią. „Próżno ludzie trwożliwi i małoduszni, kończy organ petersburski, rozpaczliwie krzyczą o bezczynności Rosji. Zrobiono wiele i zrobiono to co głównie zrobić było potrzeba. Intryga bez przeszkód pracowała wśród narodu, nęcąc go przynętami lub groźbą w swoje sieci. Przybycie i podróż pełnomocnika rosyjskiego powołały do życia inny prąd, nieprzyjazny intrydze. Teraz dwa te prądy spotkały się i potykają się z sobą. Musimy czekać końca tej walki, która tak czy inaczej, doprowadzi bułgarów do stóp Rosji. Rosja jest gotowa dopomóc narodowi bułgarskiemu, ale pod warunkiem zupełnego zaufania i szczerości w stosunkach do jego historycznej opiekunki, tak mówił jen. Kaulbars w imieniu Najjaśniejszego Pana, a w tych wyrazach mieścił się i mieści cały program działalności Rosji. Zbłąkany brat musi drogą cierpienia zmazać swoje grzechy i ze skłuchą prosić przebaczenia. A Rosja będzie stała spokojna, pełna siły i godności, gotowa poruszyć się wtedy, kiedy tego zażąda jej honor i obowiązek dziejowy. Chwila ta nadejdzie wtedy, kiedy albo bułgarzy, tracąc siły w gorączce anarchji, zwrócą się do Rosji o pomoc, dając zupełnem posłuszeństwem dowód gotowości słuchania rad swojej opiekunki, ocalającej ją poraz drugi, albo kiedy podstępni wrogowie Rosji zechcą korzystać z chorobliwej niemocy narodu bułgarskiego, aby go oddać na pastwę sług Anglji. Wtedy Rosja wstanie w obronie swoich praw, kupionych za drogą cenę. Do owej chwili będziemy spokojnie i uważnie śledzili paroksyzm gorączki, która ogarnęła Bułgarię i będziemy cierpliwie czekali na zbawienne przesilenie.”

Wymiana not.

Ogłoszono obecnie dosłowny tekst znanych not, wymienionych pomiędzy rządem bułgarskim i baronem Kaulbarsem przed wyjazdem tego ostatniego w podróż po Bułgarię.

Pierwszą notą wystosował baron Kaulbars w

d. 27-ym z. m. pod adresem bułgarskiego ministra spraw zewnętrznych p. Naczewicza. Opiewa ona:

W uzupełnieniu tego, co Panu wczoraj powiedziałem, mam zaszczyt zawiadomić go imieniem rządu Jego Cesarskiej Mości, że zwołanie zgromadzenia narodowego wobec dzisiejszego stanu kraju nie może być uznanem za zgodne z prawem i że uchwały takiego zgromadzenia w oczach rządu naszego nie będą przedzawiały żadnej wartości.

Zważywszy na to radzę rządowi bułgarskiemu, 1) aby odroczył wybory do czasu nieograniczonego; 2) aby dla usmierzania umysłów i umożliwienia swobody wyborów zniósł niezwłocznie stan obłączenia; 3) aby równocześnie uwolnił wszystkie osoby uwięzione z powodu zamachu stanu z d. 9-go (21) sierpnia r. b.

Racz Pan przyjąć etc.

Baron M. Kaulbars.”

Na to odpowiedział minister Naczewicz jak następuje pod d. 2 im b. m.:

„Ekscelencjo! Mam zaszczyt poświadczyć odbiór noj Waszej Ekscelencji z d. 15 (27) z. m., którą niezwłocznie przedstawiłem rejentom i radzie ministrów. W odpowiedzi na takową pośpieszam oświadczyć W. E., że ministerjum, ożywione najgorętszym życzeniem usłuchania rad rządu Cesarsko-rosyjskiego i przywiązując największą wagę do treści rzeczonych noty, uchwalilo do wszystkich, w nocie tej życzliwie udzielonych rad, zastosować się, o ile takowym obowiązujące w kraju naszym ustawy nie stoją w drodze.

Proszę przyjąć etc.

Naczewicz.”

Tegoż samego dnia odpowiedział jen. Kaulbars notą następującą:

„Panie ministrze! Miałem zaszczyt odebrać Pańską notę z d. 20-go września (2-go października). Ku najgłębszemu memu ubolewaniu nie zawiera ona bezpośredniej odpowiedzi na pytania, zawarte w nocie mojej z d. 15 (27) września. Będę miał zaszczyt oczekiwać w ciągu dnia jutrzejszego na dokładniejszej i ściślejszej oświadczenia.

Proszę przyjąć etc.

Baron M. Kaulbars.”

W dniu następnym (d. 3-go b. m.) p. Naczewicz przesłał notę następującą:

„Ekscelencjo! Miałem zaszczyt otrzymać notę z dnia wczorajszego, w której Wasza Ekscelencja żąda dokładnej odpowiedzi na zawarte w nocie z d. 15 (27) września pytania. Ponieważ rzeczona nota nie zawierała pytań, lecz rady, udzielone życzliwie rządowi bułgarskiemu, rada ministrów upoważniła mnie ponowić moje zapewnienia, udzielone w nocie z d. 20-go września (2-go października). Powtarzając przeto, iż rząd bułgarski gotów jest do wszystkich najuprzejmiej udzielonych rad zastosować się, o ile takowe w zgodzie są z ustawami państwa, proszę o przyjęcie zapewnień mojego poważania etc.

Naczewicz.”

Na tę notę odpowiedział jen. Kaulbars w d. 4-ym b. m. notą następującą:

„Panie ministrze! Otrzymałem notę pańską z d. 21 września (3-go października). Ku żywemu ubolewaniu memu widzę z niej, iż rząd bułgarski nie uwzględnił rad rządu Cesarskiego, zawartych w nocie mojej z d. 15 (27) września w tej mierze, jaka potrzebną jest dla uspokojenia kraju i utrwalenia prawnego porządku. Opuszczając na czas pewien Sofję, muszę powtórzyć w najdotkliwszych wyrazach, iż rząd Cesarsko-rosyjski życzy sobie natychmiastowego uwolnienia wszystkich uwięzionych oficerów i odroczenia wyborów do listopada. Za następstwa, jakie z niezastosowania się do powyższych życzeń rządu Cesarsko-rosyjskiego wynikną, cała odpowiedzialność spadnie na osoby, stanowiące skład dzisiejszego rządu bułgarskiego.

Proszę przyjąć etc.

Baron M. Kaulbars.”

X.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO”

Drezno 15-go października. — Poseł angielski w Berlinie, Malet, który bawił tutaj, powrócił do Berlina. (Pobyt p. Maleta w Dreźnie stał może w związku z pobytem tamże lorda Churchilla; *przyp. red.*)

Rzym 15-go października. — Organ wojskowy *Italia militare* wykazuje potrzebę powiększenia włoskiego budżetu wojennego do wysokości 250 milionów czyli o 50 milionów.

Londyn 15-go października. — Ton dzienników

tutejszych nabiera z każdym dniem więcej charakteru wojowniczego. W kołach urzędowych oczekują wszelako powrotu lordów Salisburego i Churchilla, zanim udziela zaufanym dziennikom jakichkolwiek wskazówek co do istotnej natury położenia. Memorjał lorda Beresforda o złym stanie marynarki angielskiej, ogłoszony przez *Pall Mall Gazette*, sprawił przykre wrażenie. Opinia publiczna uważa publikację tajnego memorjału przez rzeczoną gazetę za czyn wysoce niepatriotyczny. Sfery rządowe utrzymują, że wywody lorda Beresforda są zbyt pesymistyczne.

Belgrad 15-go października. — Wskutek wyniku wyborów uzupełniających skupeczyna liczy obecnie 120 postępców, a 40 członków opozycji. Przy ostatnich wyborach uzupełniających opozycja wstrzymała się prawie wszędzie od głosowania.

(Ajencja północna.)

Wiedeń 15-go października. — *Politische Correspondenz* donosi z Sofji: Rząd bułgarski odpowiedział na notę rosyjską w sprawie nieważności wyborów, wskazując na konstytucję bułgarską, wypracowaną pod wpływem komisarza rosyjskiego. Konstytucja ta przepisuje, że tylko zgromadzenie narodowe ma prawo orzekać o ważności wyborów.

Paryż 15-go października. — Izba deputowanych przyjęła wczoraj 317-tu głosami przeciw 224 wniosek ministra Gobleta, aby we wtorek wziąć pod obrady projekt do prawa o nauczaniu początkowem. Biskup Freppel żądał zajęcia się pierwszej budżetem. Rząd przedstawił izbie projekta o budowie kolei.

Paryż 15-go października. — Komisja budżetowa izby deputowanych uchwaliła pokryć niedobór 45 milionów za pomocą 15 tu milionów uzyskanych z podatku gruntowego, tudzież 30-tu milionów uzyskanych z redukcji rat amortyzacyjnych.

Paryż 15-go października. — *Liberté* polemizuje z dziennikami angielskimi, przewidującymi ewentualność wojny francusko-niemieckiej. Nie ma obecnie żadnej podstawy do nieporozumień pomiędzy Niemcami i Francją. Prasa angielska usiłuje podsycać narodowe namiętności, ażeby posiać ziarno niezgody pomiędzy Francją i mocarstwami.

Paryż 15-go października. — Freycinet polecił telegraficznie posłowi rzeczypospolitej w Pekinie, aby rozpoczął niezwłocznie rokowania co do niektórych punktów traktatu handlowego, mianowicie co do handlu opium.

Madryt 15-go października. — Rząd postanowił znieść od dnia jutrzejszego stan obłączenia.

Petersburg 15-go października. — Pierwszy sekretarz poselstwa rosyjskiego w Wiedniu, Bazylij, mianowany został konsulem jeneralnym w Budapeszcie, w miejsce Mühlfelda, który na własne żądanie otrzymał uwolnienie ze służby.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Pani X. X.* — Przeciwnik pani jest.. uparty, a przytem trzyma się taktiki nielojalnej względem autora dziełka, który podsuwanej mu myśli nie miał i mieć nie mógł. Z każdej obszerniejszej pracy, przez zestawienie powyrywanych zdań i zowąd ustępów, można złożyć pewne premisa i wysnuwać z nich wnio ki sprzeczne z założeniem autora. Jest to logomachja, walka o słowa. Autor odpowiada za to, co napisał, ale nie można go czynić odpowiedzialnym za takie nacążane wywody.

— *Panu Marjanowi K. z Marszałkowskiej.* — Nie zrozumieliśmy się, szanowny panie, a raczej szanowny pan zrozumieć nas nie chciał. Powiedzieliśmy, że gdyby „spółka malarzy portrecistów polskich” istniała, zapewne dałaby o sobie słyszeć, wiedzieliśmy, kto do niej należy, z jakich osób składa się zarząd itp. Z listu pańskiego tego wszystkiego nie dowiedzieliśmy się wcale. Drogi za granicę nie wskazywaliśmy, owszem ostrzegaliśmy przeciw nagabaniom w tym kierunku, zalecając udawanie się do naszych mistrzów pędzla czy kontraktem spółki związanych czy też nie, byle ze świadomością czego i od kogo żądamy.

— *Panu M. W.* — Mleczarnia owa, która parę miesięcy temu ogłaszała, że dostarcza do domu mleko po 9 kop. z odwózką, mogła już do dziś zmienić cenę. Ogłoszenia jej odszukać nie możemy.

GIEŁDA.

Warszawa d. 15-go października 1886 r.

Zgodnie z przewidywaniami, usposobienie giełdy warszawskiej dzisiaj było bardzo mocne. Skloniona do tego wczorajsza półmarkowa zniżka kursu rubli w Berlinie i dzisiejsze jeszcze mniej korzystne szacowanie, które niżej 192 m. oznaczały przewidywania dzisiejsze. Prawdopodobnym jest zresztą bardzo, iż wobec coraz bardziej naprężonej sytuacji politycznej, przewidywania te się sprawdzą.

Za weksle długoterminowe na Berlin 52.20 żądano — o 22 1/2 kop. wyżej niż wczoraj. Transakcyjnie zawierano. Krótkoterminowe po 52.17 1/2 — 27 1/2 k. wyżej w żądaniu, płacone były po 52.10 i 52.12 1/2 czyli od kursu wczorajszego końcowego o 32 1/2 kop. wyżej, co się tłumaczy ustępowaniem ku końcowi zebrań wczoraj czynionymi.

Na pomniejsze miasta niemieckie drobną sumę w wekslach krótkoterminowych po 51.95 kupiono.

Na Londyn 10.56 żądano — o 5 kop. wyżej — również z powodu wczorajszej obniżki. Obrotów żadnych nie robiono.

Na Paryż 42.10 — o 25 kop. wyżej. — Po 42 rs. za za 100 fr. zawarto transakcje.

Na Wiedeń 84.85 — żądano, tj. o 45 kop. na 100 fl. wyżej niż wczoraj.

Obroty walutami bardzo ograniczone.

Papierami również niewiele interesów zrobiono.

Listy likwidacyjne większe po 94.20, mniejsze po 94.10 w żądaniu. Partję mieszaną razem 10,000 rs. po 94 sprzedano.

Pożyczki wschodnie wskutek obniżki w Berlinie spadły o 25 kop. i były ofiarowywane po 99.75 — bez transakcyj.

Listy zastawne ziemskie 100.80 w pierwszych czterech serjach w żądaniu; pewne ilości II i III około 15,000 rs. po 100.70 sprzedano podobno. Serji V 99.80 w żądaniu. Za znaczną ilość, bo około 30,000 rs., zapłacono po 99.65.

Listy miejskie 99.50, 99, 98.50 i 98.50 w żądaniu, bez obrotów.

Oblig. 95.75 i 95.50.

Listy łódzkie 96.50, 95.50 i 95.

Innych papierów nie było w ruchu.

Godzina 12. — Usposobienie mocne. Kursy końcowe.

J. W.

TEATRA.

Wielki. Dziś: „Chata za wsią”. Jutro: Opera. — **Rozmaitości.** Dziś: „Dwie bliźny”, „Majster i czeladnik” i „Stryj przyjechał”. Jutro: „Frou-Frou”. — **Maly** (ulica Daniłowiczowska). Dziś: „Serce i ręka”. Jutro: „Wielki dzwon”. — **Buff:** Przedstawienie trupy ruskiej „Pieśni cygańskie w osobach” i „Trzech muszkieterów”.

— Oryginalne Wino **Vöslauer Goldeck** w najlepszym gatunku, poleca specjalny Handel Win pod firmą **F. Venulet & C-o**, dawniej Jan Stiff i S-owie, Dłaga nr 49, wprost Nalewek. (1186)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 15-go października 1886 r.

Weksle:	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	52.17 1/2	—
Londyn 1 funt ster. " "	10 56	—
Paryż 100 franków " "	42 10	—
Wiedeń 100 guld. " "	84 85	—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	100.80	—
" " " " m.	100.80	—
Listy zast. m. Warsz. ser. I	99.50	—
" " " " II	99. —	—
" " " " III	98.50	—
" " " " IV	98.50	—
Listy zast. m. Łodzi serji I	96.50	—
4% Listy likwidacyjne duże	94.20	—
" " " " małe	94.10	—
Bil. Banku Cēs. s. I, II i III	—	—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—	—
" " " " 1866	—	—
I Pożyczka wschodn. rs. 100	99.75	—
II " " " " rs. 100	99.75	—
III " " " " rs. 100	99.75	—
Listy wileńskie długot. . . .	—	—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	95.75	—
Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100	—	—
Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-teresp.	—	—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej	—	—
Akcje Banku handl. warsz.	—	—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—	—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—	—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—	—
Akcje warsz. Tow. fab. cukru	—	—
Akcje Tow. f. cukru Józefów	—	—
Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru	—	—
Akcje Tow. Lilp., Rau i Lew.	—	—
Akcje Tow. prądz. Zawierc.	—	—

Wartość kuponów:
(Po potrąceniu podatku skarbowego.)
Od Listów zast. nowych 5% kop. 149
Od Listów z. m. Warszawy kop. 18 1/2
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 216 1/2
Od Listów likwidacyjnych kop. 141 1/2

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 13-go października 1886 r.

	Pud		Korzec	
	od	do	od	do
kopiejek				
Psz. 242 sm. i ord.	—	—	—	—
" " pstra i dobra	—	—	—	—
" " biała . . .	—	—	—	—
" " wyborowa . . .	—	—	680	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	—	—
" " średnie	—	—	—	—
" " wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	410	—
Owies 142 f.	—	—	275	300
Gryka 202 f.	—	—	—	—
Rzepak letni	—	—	—	—
" zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—	—	—
Ziemiaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
" solone pud	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
" miękkie "	—	—	—	—

Cena okowity.

z dnia 15-go października 1886 r.

Hurt. skład. wiadro rs. 8 kop. 20^o

" garniec rs. 2 kop. 67

Wyszedł z druku kurs niższy podręcznika:
NAJLEPSZA METODA

do nauczania się języka niemieckiego w 3 miesiącach bez nauczyciela przez P. v. Reussnera, IV edycja ulepszona i znacznie powiększona.

Nowa edycja dzieła powyższego różni się od poprzedniej edycji powiększeniem o 3 arkusze bez podwyższenia ceny, wprowadzeniem w użycie pisma niemieckiego od 61 ćwiczenia aż do końca i dodaniem do poprzednich 20 anegdotek, 26 większych powiastek niemieckich tłumaczonych dosłownie. Podręcznik ten jest łatwy i przystępny dla dzieci i dla osób dorosłych, nie mających jeszcze pojęcia o języku niemieckim. (120s)

Dyrekcja
dróg żelaznych

warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej podaje do wiadomości, że od dnia 1 (13) października r. b. pociągi kurierskie drogi żelaznej warszawsko-bydgoskiej nr 5, wychodzący z Warszawy o godzinie 3 m. 15 po południu i nr 6, przychodzący do Warszawy o godzinie 2 m. 35 po południu na przystanku Brwinów, oraz pociąg osobowy nr 3 drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, wychodzący z Warszawy o godzinie 11 min. 10 rano i pociąg osobowy drogi żelaznej warszawsko-bydgoskiej nr 10, przychodzący do Warszawy o godzinie 10 min. 35 wieczorem na przystanku Włochy — zatrzymywać się nie będą.

Oprócz wymienionych, żadne inne zmiany w obowiązującym rozkładzie nie zajdą. (1235)

MAGAZYN MÓD
G. MARCZEWSKIEJ

przy ulicy Czystej nr 6 (8)

po powrocie właścicielki z Paryża, zaopatrzonej został w najświeższe **nowości sezonowe.** (3451)

Ceny umiarkowane.

Do bucików damskich!!

Lakier czarny i złoty

Glazurę czarną w flakonach z gąbeczką u korka poleca skład **S. GLINSKIEGO**, Nowy-Swiat 69. (374) Nowy-Swiat 69.

— Noże stołowe, deserowe, kuchenne, seczoryki, nożyczki, brzytwy i t. p., **najlepiej kupić u**

J. JODŁOWSKIEGO,

Białańska nr 5 i Marszałkowska nr 137 (nowy), ostrzenie wszelkie spieszenie wykonywa się. (3460)

— Zęby najlepsze po rs. 2 wstawia **M. H. Neumark** dentysta, (syn), Tłomackie nr 11. (3402)

— Dr **Edward Kloss**, Senatorska 35, od 4 do 6, specjalnie w chorobach żołądka. W poniedziałki i piątki od 12 do 1 1/2, porada dla osób cierpiących na otyłość (**Schweningerkur**). (3325)

Szkoła przysposabiająca ochotników
do wojska i szkół junkierskich w War-
szawie, Żelazna nr 65.

ma honor zawiadomić, że stosownie do nowych wymagań i z pozwolenia JW. Kuratora Warszawskiego Okręgu Naukowego, istniejąca szkoła z dwuklasowej została powiększoną na czteroklasową, w których kurs będzie w obrębie III, IV, V i VI klasy męskich gimnazjów, po ukończeniu których i złożeniu egzaminu, młodzi ludzie będą mogli postępować do szkół junkierskich. Zapis rozpocznie się od 6 (18) października aż do 1 (13) listopada, między 5—7 wieczór, egzamina wstępne 1 (13) listopada, lekcje od 15 (27) listopada. (1242)

Przełożony szkoły, Kapitan **T. Dowgird**.Rada zarządzająca
drogi żelaznej
fabryczno-łódzkiej

podaje niniejszem do wiadomości pp. akcjonariuszów, że w myśl paragrafu 44 Najwyższej zatwierdzonej ustawy Towarzystwa, odbędzie się w sobotę dnia 18 (30) b. m., o godzinie 1 po południu w sali posiedzeń rady zarządzającej w domu przy ulicy Marszałkowskiej pod nr 154, dwudzieste publiczne losowanie przypadających do umorzenia akcyj Towarzystwa.

Warszawa d. 1 (13) października 1886 r. (1241)

— Powróciwszy z zagranicy, zaopatrzyłam magazyn mój w jaknajświeższe kapelusze, kwiaty, pióra i wszelkie nowości w zakresie mody wchodzącej, z czem mam zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności. — **J. Królikowska**, Marszałkowska nr 114, Niecała nr 7. (3529)

Ktoby miał do sprzedania

zegar wieżowy stalowy lub żelazny

z jednym tylko cyferblatem, bez dzwonu, wiadomość nadesłać raczy do szwajcara hotelu krakowskiego przy ulicy Bielańskiej w Warszawie. (3534)

SKRADZIONO

5 sztuk po rubli tysiąc 6%. Pożyczki miasta Odessy.

N-ra 290, 499, 2123, 2454, 2670.

Razem rubli pięć tysięcy.

Ostrzega się, aby nikt powyżej wymienionych papierów nie nabywał i uprasza się w razie dostrzeżenia takowych, o powiadomienie o tem domu Bankierskiego **H. Wawelberg**. (3508)

POWIEŚCI HISTORYCZNE

Józefa Ignacego Kraszewskiego.

Ze zbioru tego wyszła z druku powieść pod tytułem:

BOŻY GNIEW,

Powieść historyczna w 3-ch tomach. — Cena egzemplarza rs. 3.

Dawniej wyszły: **Stara baśń** w 3-ch tomach. — **Lubonie** w 2-ch tomach. — **Bracia Zmartwychwstańcy** w 3-ch tomach. — **Masław** w 2-ch tomach. — **Boleszczyce** w 2-ch tomach. — **Królewscy synowie** w 4-ch tomach. — **Historja o Petru Władzie** w 2-ch tomach. — **Stach z Konar** w 4-ch tomach. — **Waligóra** w 3-ch tomach. — **Syn Jazdona** w 3-ch tomach. — **Pogrobek** w 2-ch tomach. — **Kraków za Łokietka** w 2-ch tomach. — **Jelita** w 2-ch tomach. — **Król chłopów** w 4-ch tomach. — **Białe księżę** w 3-ch tomach. — **Semko** w 3-ch tomach. — **Matka królów** w 2-ch tomach. — **Strzemięńczyk** w 2-ch tomach. — **Jaszko Orfan** w 4-ch tomach. — **Dwie królowe** w 3-ch tomach. — **Infantka** w 3-ch tomach. — **Banita** w 3-ch tomach. — **Bajbuza** w 3-ch tomach. — **Na królewskim dworze** w 3-ch tomach.

Powyższe dzieła znajdują się do nabycia we wszystkich księgarniach.

Skład główny w księgarni **M. GLÜCKSBERGA**, ulica Królewska Nr 5. 2001r

ELIKSIR OD BÓLU ZĘBÓW,

Pasta aromatyczna i Proszek do czyszczenia i konserwowania zębów i dziąseł, preparowane przez **Dentystę H. JUDT**, a aprobowane przez tutejszą **Radę Lekarską**. — Sprzedaż we wszystkich składach aptecznych, perfumeryjach i zakładach fryzjerskich w Warszawie i na prowincji.

1904R

H. JUDT, Dentysta, Przejazd Nr 11.

NOWE POWIEŚCI.

SILNY DUCH

POWIEŚĆ
przez W. Heimbürg,
przełożył **Majkowski**.
Cena egzemplarza kop. 80.

SIEROCA DOLA

POWIEŚĆ
przez autorkę powieści „Silny duch”,
przełożył **Wandy Podgórskiej**.
Cena egzemplarza kop. 60.

OPUSZCZONA

POWIEŚĆ
przez **Ms. G. W. Godfrey**,
przełożył z angielskiego.
Cena egzemplarza kop. 70.

KORA

POWIEŚĆ
przez Mrs Forrester,
przełożył z angielskiego **H. J. B.**
Cena egzemplarza rs. 1.

Do nabycia we wszystkich księgarniach. — Skład główny w księgarni **M. Glücksberga**, przy ulicy Królewskiej Nr 5. 2000r

Zupełnie efektowna fryzura w 10 minut.

Hinde'sa SZPILKI do fryzowania włosów.



Używają się na zimno, nie niszczą włosów, wygodą i prostotą użycia, przewyższają dotąd używane papiloty, co jest właściwą cechą tego wynalazku patentowanego w Anglii.

Na każdej szpilce znajduje się napis: „Hinde's Careless patent.” Należy zwracać baczną uwagę na powyższy napis, ponieważ pojawiły się w handlu szpilki podobne, z drutu żelaznego, rdzewiące, chropowate, brudzące i przecinające włosy.

Cena pudełka z 4 szpilkami k. 60, z przesyłką pocztą rs. 1. PP. handlującym rabat.

Sprzedaż główna w Centralnym Składzie perfum i kosmetyków

JANA KALINOWSKIEGO,

dawniej **ALEKSANDRA KOCHA** w Warszawie, ulica Krakowskie-Przedmieście № 65 i w drugim Magazynie, ulica Marszałkowska № 135. 1668

Skład Materiałów Aptecznych

HENRYKA WELT,

w Warszawie, Nalewki Nr 11, (dawny 7),

poleca

otrzymany w tych dniach, świeży tegoroczny

TRAN ŁOFODZKI

tak żółty, jakoteż i biały parowy, leczący niezawodnie wszystkie choroby dróg oddechowych, jak: kataru płuc, osłabienia piersiowe etc. i sprzedaje takowy po cenach najprzystępniejszych hurtowo i detalicznie.

Telefonu Nr 399.

2004R

Oliwę Nicejską świeżą i Essencję Octową

POLECA

Skład Materiałów Aptecznych

J. MROZOWSKIEGO,

ulica Miodowa Nr 8 (nowy).

1987R

Główny Skład Win Kaukaskich (z własnych winnic) i najlepszych Krymskich

M. J. ZURABOWA,

przy ulicy Senatorskiej № 25 (27), poleca

niedrogie wyborowe **NATURALNE** Wina białe i czerwone zarówno w butelkach jak i beczkach,

(w beczkach wydaje się niemniej 16 garnców).

Tamże sprzedają się wyborowe Wina Szampańskie

Tamara po rs. 1 kop. 50,
Narzan „ „ 2.

1962R

M. J. ZURABÓW, Senatorska № 25 (27) w Warszawie.

DOLINA SZWAJCARSKA

W Sobotę, dnia 16 Października r. b.

Wielki Bał Maskowy.

Początek o godz. 10^{1/2}, wieczorem.
2037 **BACHR.**



OSTRYGI

Holsztyńskie

codziennie świeże,

w Handlu Win i Delikatesów

Ant. Stepkowskiego,

Wierzbowa № 9. 1915r



MAMONTOWE

MYDŁO,

najdoskonalszy i niezawodny środek dla konserwowania, zmiękczenia i udelikatnienia twarzy i rąk. **45 kop.** — Składy w Warszawie w perfumerjach: Lipinka na Niecałej, Kalinowskiego № 66 i Dobrzańskiego № 7, oba na Krakowskim-Przedmieściu. 1887r

INŻENIER,

od wielu lat oddający się **ceramicie**, od lat 10 dyrektor bardzo wielkiego zakładu ceramicznego, dokładnie obznajmiony, nie tylko z czynnościami kantorową, lecz gruntownie z praktyki z **fabrykacją cegły, cegły ogniotrwałej, materiałów ogniotrwałych**, nadto z **przygotowaniem wyborowego sztucznego kamienia brukowego do ulic i trotuarów**, bardzo energiczny i czynny, obecnie kierownik znacznego zakładu, życzy zmienić obecne miejsce i przyjąć kierunek innej większej fabryki. — Mówi po słowacku, niemiecku i francuzku i reflektowałby na miejsce tylko w pierwszorzędnym przedsiębiorstwie. Oferty pod lit. **A. 1233**, adresować do Biura Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 26 w Warszawie. 1949R

POSZUKUJE PRACY.

Młody kupiec, Polak, z kilkudziesięcioletnią praktyką w branży żelaznej, ze znajomością języka niemieckiego i rosyjskiego, posiadający pierwszorządne referencje, poszukuje miejsca woźnika, kasjera, magazyniera i t. p. — Oferty przyjmuje biuro ogłoszeń Rajchman i Frendler, Senatorska 26, pod lit. **W. T.** 2037R

Urzednik gospod.

z Poznańskiego, zaopatrzonego w świadectwa i rekomendacje z renomowanych gospodarstw, wymagania skromne, poszukuje miejsca od każdego czasu. — Wiadomość w kantorze „Kurjera Warszawskiego”. 2016

ACETERYN.

Najsukuteczniejszy środek do wyniszczenia na zawsze **Odcisków i Brodawek**, Aptekarza Witolda Czajkowskiego z Moskwy.

Pudełko z flakonem mniejszym **kop. 60**, dubeltowym **rs. 1.**

Sprzedaż hurtowa i detaliczna w Składzie papieru

St. Winiarskiego,

Nowy-Świat nr 62 w Warszawie, oraz we wszystkich składach Materiałów Aptecznych i Aptekach w Warszawie i na prowincji. 1923R

Znane z trwałości i dobrego smaku

KARTOFLE

KOMOROWSKIE,

zamawiać można u rządcy domu przy ulicy Królewskiej № 39. — Łaciaki po rs. 1 kop. 80; Amerykański (Earli-rosé) po rs. 1 kop. 50 i Świętojańskie białe po rs. 1 kop. 20. — Jest również w Komorowie **Młyn wodny** o 2-ch gankach, zaraz do wydzierżawienia. 1978

SKŁAD Fortepianów i Pianin,

K. FRITZSCHE, Świętokrzyszka 29.

Pianino b. mało używane do sprzedania.

Pianina paryskie z najpierwszych fabryk do sprzedania oraz

Pianina nowe i używane do wynajęcia, po przystępnych cenach. 2028

Sprzedaje 170 jesionów

na pniu

17 wiorst pod Płockiem.

Wiadomość: **Hotel Europejski** № 113, od 10—12 i od 5—6 wieczór. 2032

Zaraz do wynajęcia

Salon z wspólnym przedpokojem, z meblami, usługą, łóżkiem i samowarem, dla mężczyzn, za rs. 35 miesięcznie: — Szkołna № 5, mieszkania 15, drugie piętro. 2030

LOKAL na parterze

składający się z 6-ciu pokoiów, przedpokoju, kuchni, z wszelkimi wygodami, do wynajęcia zaraz lub od kwartału. — Wiadomość na miejscu, Graniczna № 10. 2018

W restauracji utrzymywanej dawniej przez Muchowicza, obecnie przez **Grzeźutko**, przy ulicy Elektoralnej № 3, wprost banku, dostać można

Obiadów z 4-ch dań

po kop. 30, znanych ze swej dobroci; każdego dnia oprócz innych porcji, zrana o 11 i wieczór o 7-jej **pieczeń wołową** z rożną oraz **piwo lagrowe** na kufle. 2029

Poudre Cora

Cora

Poudre de Fleur de Riz
pour blanchir et satinir la peau.

Approuvé
par la Faculté de Médecine Vienne.

Wynalazku **A. Maczuskiego** w Wiedniu
26 Kärntnerstrasse 26

Poudre Cora, przylega do twarzy, służy jako prawdziwa ochrona twarzy przeciw skodliwym zmianom powietrza.
w kolorach: **Naturelle, rose et blanc.**
Cena 1 pudełka r. s. 1.50.

Składy w Warszawie u **Al. Lipinka**, róg Niecałej, **W. Śniechowskiego**, Perfumerja, Nowo-Senatorska 8, **Aleksandra i Marcellego**, plac Teatralny 8, i u **J. Józefowicza**, Nowo-Senatorska 2, u **Teofila Szulca**, Bilanska 7, u **Jana Kalinowskiego**, dawniej **A. Kocha**, Krak.-Przedm. Nr. 65.

Do sprzedania **PARA KONI** powozowych wraz z zupełną uprzężą, powóz i karetą, w zupełnie dobrym stanie. — Wiadomość: ul. Piękną № 4, codz. od 9 do 1 w poł. 2039R

Zupełna wyprzedaż

w magazynie obuwni, Podwal № 20, tamże do sprzedania **trzy szafy sklepowe** i **kontuar**, oraz sklep do odstąpienia. 2034

PARA KONI

gniadych, roślących i silnych, zdalnych do wozienia dużych ciężarów, z powodu wyjazdu **tanio do sprzedania**. — Bliższa wiadomość w kantorze **Hotelu Polskiego**. 2035

Materiały apteczne.
Przetwory chemiczne.
Specjalja zagraniczne.
Przedmioty opatrunkowe.

ma zaszczyt polecić:

Skład Materiałów Aptecznych
WIKTORA WALIGÓRSKIEGO,
Nowy-Swiat № 38, w Warszawie.
Towary wyborowe.—Ceny niskie. 2020R



Mączka Nestla do karmienia dzieci.

Cena puszeki rsr. 1.

MLEKO zgęszczone NESTLA.

Cena puszeki kop. 75.

We wszystkich **Składach Aptecznych i Aptekach** w Warszawie i na prowincji.

Główny Agent na Rossję *Alexander Wenzel*

UWAGA. Za prawdziwość mączki i mleka, odpowiadam jedynie w puszkach, zaopatrzonych niebieskim stemplem i podpisem Alexandra Wenzla, agenta na całą Rossję. 1735R

HENRYK NESTLÉ w Vivey (Szwajcaria).

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej,

podaje do wiadomości osób interesowanych, że do eksploatacji tejże drogi w roku 1887-ym potrzeba będzie nabyć następujące przedmioty:

Wyroby metalowe, narzędzia, blachy różne, stal, żelazo, metale, różne materiały apteczne, farby olejne i lakiery, terpentynę, wyroby passamoniczne i knoty, sukno, wojłok i filc, wyroby powroźnicze, oleje rzepakowe i mineralne, świece, lój, mydło szare, nafte, odlewy żelazne, płótno i wyroby płócienne, druki, wyroby gumowe, wyroby szrotkarskie, skóry, słomianki, mioty brzożowe, drzewo fabryczne, cement, cegły, wapno, kozuchy, czapki barankowe i buty filcowe, czapki sukienne, buty juchtowe, materiały pismienne, papier pod druki, szkło i wyroby szklane, ceraty, koks gazowy i węgle angielskie, węgle drzewne, różne drobne przedmioty, jak mąka żytnia, korki, wata, plomby ołowiane i t. p.

Zyczący sobie podjąć się jednej z pomienionych dostaw, zechcą złożyć w Wydziale Gospodarczym Zarządu D. Ż. W. T. opieczetowaną deklarację najpóźniej do dnia 16 (28) października r. b. do godziny 1-ej po południu. Przy składaniu deklaracji okazać należy kwit kasy tejże Drogi na złożone w dniu poprzedzającym submisję wadium w wysokości 1% od sumy przedstawiającej wartość deklarowanej dostawy oraz podpisać ogólne warunki dostaw i złożyć odpowiednie próby materiałów lub przedmiotów.

Warunki dostaw mogą być przeglądane w Wydziale Gospodarczym D. Ż. W. T. każdorazowo z wyjątkiem niedziel i świąt, od godziny 10-ej rano do 3-ej po południu, gdzie zarazem wydawane będą szematy do deklaracji. 2024R

OLIWEJ NICEJSKA,

1944R

oraz

OCTY stołowe, kuchenne i do marynat,

jako też

ESSENCJĘ OCTOWĄ Frankfurcką,

mają zaszczyt polecić

Składy Materiałów Aptecznych

LUDWIK SPIESSA I SYNA,

ulica Senatorska № 464/5, obok kościoła pp. Kanoniczek,
ulica Marszałkowska № 140, między Rysią i Świętokrzyską.

OGŁOSZENIE.

Warszawski Kantor Banku Państwa podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 23 Października (4 Listopada) r. b. i dni następujących, od godz. 11 rano, odbywać się będzie w składach bankowych przy ulicy Nowogrodzkiej licytacja na sprzedaż zastawionych, tak w b. Banku Polskim, jak i w Warszawskim Kancelarzu Banku Państwa złożonych w tychże składach różnych towarów, we właściwym czasie nie wykupionych, również różnych wyszłych z użycia przedmiotów, jako to: wind żelaznych, karety, wag zwyczajnych i t. p. przedmioty, które można codziennie obejrzeć w godzinach biurowych w Kancelarii składów bankowych.

Sprzedaż odbywać się będzie za gotowe pieniądze, zaraz po zaliczowaniu płacić się mające. 2049r

MACAZYN BŁAWATNY

wyrobów krajowych i zagranicznych
W. Kleczyńskiego,

Krakowskie-Przedmieście № 64, w Resursie Obywatelskiej, otrzymał i poleca na sezon obecny wielki wybór towarów i sprzedaje takowe po cenach bardzo niskich, a mianowicie:

Plaidy czysto wełniane, dwu-lokciowej szerokości, po kop. 60, 65 i 75.
Chevioty czysto wełniane, dwu-lokciowej szerokości, po kop. 75 i rs. 1.
Surene czysto wełniane, dwu-lokciowej szerokości, po rs. 1 kop. 15.
Tricotine cardé czysto wełniane, dwu-lokciowej szerokości, po rs. 1 kop. 35.
Double face czysto wełniane, dwu-lokciowej szerokości, po rs. 1.50 i 1.80.
Epingle czysto wełniane, dwu-lokciowej szerokości, po rs. 1 kop. 10.
Cheviot Mohair czysto wełniane, dwu-lokciowej szerokości, po rs. 1 kop. 25.
Materiały w kratkę pół wełn., 1 lokcie szerokości, po kop. 15 i 20.
Tartany w kratkę pół wełn., 2 lokcie szerokości, po kop. 35, 45, 50 i 75.
Crepy pół wełn., 1 lokcie szerokości, po kop. 22½, 25, 30, 35.
Plaidy pół wełn., 2 lokcie szerokie, po kop. 40 i 45.
Kaszmiry czarne, czysto wełniane, podwójnej szerokości, po kop. 60, 70, 80, 90; rs. 1, rs. 1.10, 1.20, 1.35, 1.50, 1.60, 1.70, 1.80, 2, 2.25 i 2.50.
Armury i Chevioty na pokrycie szub i futer, 2¼ lokcia szerokości, po rs. 1.20, 1.40, 1.50, 1.60, 1.70, 1.80, 1.90, 2, 2.25 i 2.50.
Fianele czysto wełniane, 2¼ lokcia szerokie, po kop. 50, 60, 70, 80, 90, rs. 1, 1.10, 1.20, 1.35.
Korciki 2¼ lokcia szerokie, po kop. 60, 75, rs. 1, 1.25, 1.50, 1.60, 1.80 i 2.10.
Camloły czarne, po kop. 20, 25, 30, 35, 40, 45, 50.
Chustki duże, czysto wełniane, po rs. 2.25, 3, 4, 5, 6, 6.50, 7, 8, 9, 10, 12 i 15.
Adamazki na koldry, czysto wełniane, 2½ i 3 lokcie szerokie, po kop. 90, rs. 1.15, 1.30.
Koldry w najlepszym gatunku, po rs. 9.50 sztuka.
Velvety krajowe czarne i kolorowe, po kop. 55.
Velvety angielskie czarne i kolorowe, po kop. 75, 90, rs. 1, 1.10, 1.20, 1.30, 1.40, 1.50 i 1.60.
Barchany białe, po kop. 13, 15, 18, 20, 22½, 25, 30, 35 i 40.
Barchany kolorowe, po kop. 15, 16, 18, 20, 22½ i 25.
Plaidy męzkie duże, po rs. 10 i 12. 1927r

Do Składów Kawioru i Delikatesów

MIKOŁAJA ŻYŻYNA,

przy ulicy Senatorskiej Nr 496,

i przy ulicy Nowy-Swiat Nr 39 nowy,

nadeszły świeże transporty **Kawioru** mało solonego, ziarnistego i prasowanego, jak również:

Siomgi mało solonej.

Sigów wędzonych.

Łososia wędzonego.

Konserw i Ryb różnych.

Kilki Rewelskie.

Homarów „Kronen” i „Lobster.”

Łosos marynowany i w oliwie.

Sardyńki różnych marek.

Sery: Schweickarski, Cester, Litewski,

Roquefort, Gambirno, zielony.

Szparagi i Groszek w konserwie.

Groszek zielony suchy.

Trufle francuskie.

Rydzę i Grzyby solone.

Soje angielskie.

Musztarda Francuska i Sarepska.

Buljon mięsny Wołyński.

Konfitury Kijowskie suche i płynne.

Cukierki, Karmelki, Kakao Landrina.

Biskwopy i Kawa Einema.

Halwa, Rachoł Lukum.

Ananasy w puszkach.

Zelatyna i t. p. 1994

Najlepsze Śledzie pocztowe na beczki, baryłki i sztuki. Transporty Kawioru, a także Siomgi, Sigów, Łososia, co tydzień nadchodzą świeże.

Centralna Fabryka Corsetów

„AUX QUATRE SAISONS,”

WIERZBOWA № 6, Hotel Angielski.

Główny punkt do specjalnych obstarunków wszystkich rodzajów gorsetów, w najlepszych fasonach Paryżkich i Wiedeńskich, jednocześnie fabryka urządzona z największą elegancją i jedyna w swoim rodzaju, poleca bogaty wybór gorsetów **po cenach bardzo przystępnych**, z nadmienieniem, że jedynym staraniem tejże jest, zadowolnić wszystkich swoich klientów. 1958R

AUX QUATRE SAISONS.

Fabryka, ulica Wierzbowa № 6, Hotel Angielski.

ZŁOTO i SREBRO

Kupuję i Płacę najlepiej
Sprzedaję najtaniej Biżuterję złotą i srebrną.

Obrączki z 3-ch dukatów 94 próby po rs. 17.

Na prowincję z odwrotną wysyłką rs. 18.

Reperacje i odnawianie sreber tanio i szybko.

61 Nowy-Swiat, 1-e piętro, mieszk. 15.

(gdzie fotografia p. Brandel). 979R

Henryk Juwiler, jubiler.

Handel win i kolonialno-spożywczy
A. Japowicza, Bracka nr. 2, poleca:

MASŁO

wyborowe śmietankowe,
co drugi dzień świeże, po kop. 45 za funt,
oraz inne artykuły spożywcze, owoce doborowe i t. p., po cenach jak najprzystępniejszych. 1997

Lekcyj tańca

uczulam we własnym mieszkaniu, jakoteż prywatnie. Ulica Elektoralna № 1, na wprost b. Banku Pol. — **K. Minakowski**, artysta baletu teatr. warsz. 1943

Zakład form papierowych

Paryzkich
MAISON PHENIX,
Nieczała № 12, 1929 R

otrzymał na bieżący sezon **świeże eleganckie modele okryć** Damskich.—W tymże zakładzie udzielają się **lekcje kroju metodą francuską**, i **przyjmuje się wszelką krawiecczyną**, wykonywaną podług najwykwintniejszych żurnali paryzkich.

APTEKA

z obrotem rocznym 2.800 rs., z domem do sprzedania. — Wiadomość u właściciela w Uściągę, gub. Wołyńska, lub w składzie materiałów aptecznych W. Waligórskiego, Nowy-Swiat № 38. 2010

Jakób Pawełek

Kuśnierz,

ulica Czysła Nr 6 w Warszawie, posiada wielki zapas najrozmaitszych futer, od najtańszych do najdroższych, damskich i męzkich, przytem posiada na składzie znaczną ilość gotowych kołnierzyków i małek, podług ostatniej mody wykończonych.

Przyjmuje wszelkiego rodzaju futra do przefarbowania, jedynie własnym sposobem i przerabia takowe elegancko i efekownie, daleko taniej jak inne tego rodzaju zakłady.—Wszelkie zamówienia na wierzchy do pokrycia futer podług żurnali, wykonywa starannie i szybko. 1952R

Rs. 100,000.

Potrzebny jest kapitał rs. 100,000 na pierwszy numer hipoteki, znajdującej się w środku miasta. — Oferty z podaniem stopy procentowej uprasza się składać w kiosku przed kościołem po-karmelickim na Krakowskim-Przedmieściu, pod adresem „Kapitał”. 2006

F. Pietschmann,

Tłomackie Nr 3,
poleca

Węgla kamienne

najprzedniejszych krajowych i zagranicznych marek, po umiarkowanych cenach. 1940R

KASSY

F. WERTHEIM & Comp.
W WIEDNIU,
Skład Królewska № 18.

Cenniki ilustrowane gratis i franco.
Ceny znizone.

Majątek ziemski

do sprzedania z wolnej ręki, włók 16, w tem 4 włoki łąk nawadnianych 1-ej klasy, ziemia w połowie pszenna, w połowie żytnia 1-ej klasy, młyn wodny o dwóch kołach, wody poddostatkiem, powiększenie młyna może być lub postawienie jakiej fabryki. Odległość od kolei i kilku miast fabrycznych wiorst 20.—Bliższa wiadomość róg Senatorskiej i Nowo-Senatorskiej № 19, w fabryce wyrobów introligatorskich. 1993R

Skład hurtowy i detaliczny Wyżymaczek i Magli Domowych Ignacego Gantzwehl,

otrzymał wielki transport **wyżymaczek z walcami czysto gumowymi**, uznanych przez panie gospodynie za najlepsze.—**Ceny bardzo przystępne**.—Wszelką reperację uskutecznia się w przeciągu 24 godzin.
Telefonu № 491, 1913R

ul. Królewska Nr 49.

DLA AMATORÓW!



Przybyłem z wielkim transportem **kanarków** z gór Hartzu, bardzo ładnie śpiewających **w dzień i przy świetle**; rozmaitego gatunku **papug**: gadających, Kakadu, inseparables, szarych i czerwone kardynały, oraz rozmaite duże i małe ptaszki amerykańskie a także mały.—Nowo-Senatorska, Hotel Litewski. **ERNEST PESZEL.** 2031

BARCHANY

Najlepsze, najtrwalsze i najtańsze, w głównym Składzie fabrycznym na Krakowskim-Przedmieściu № 62 w gmachu Dobroczyńności, w byłym sklepie żyrdowskim. — Mianowicie:
Barchan zwany Milton zdrowia, z dużym kutnerem, 10k. po 15 kop.
Barchan biały, gładki, trwały, po 16 kop. 10kieć.
Barchan biały rypsowy, wyborowy, po 18 kop. 10kieć.
Barchan biały w prażki po 20 kop. 1.
Barchan pika z dużym kutnerem po 24 kop. 10kieć.
Barchan kortowy, najlepszy jaki egzystuje, po 25 kop. 10k.
Barchan pika zagraniczny w napiękniesze desenie, po 35 kop. 10k.
Barchan czerwony w prażki czarne, na Halki, po 22 1/2 kop. 10k.
Bojka na Halki najszersza, 35 ko. 1.
Boja ponsowa, wyborowa czysto wełniana, 2 1/2 lok. szer., rs. 1 kp. 10 lok.
Flanela ponsowa czysto wełniana 2 1/4 lok. szeroka, po 55 kop. 10k.
Flanela biała (santé) szeroka, 65 kop.
Kaftaniki higieniczne trykotowe po 80 kop. sztuka.
Korty Milton na Halki, 2 1/4 lok. szer., po 55 kop. 10k.
Korty na żakiety i kaftaniki 2 1/2 lok. szer. po 90 kop. 10k.
Chustki angorowe, duże, ciepłe, bajowe, po Rs. 4.
Draps de dames na kostjumy damskie, 2 1/2 lok. szer., po Rs. 1.
Obstalunki z prowincji będą ekspedjowane natychmiast po otrzymaniu obstalunku. — Adres: Skład towarów, Krakowskie-Przedmieście № 62, w gmachu Dobroczyńności, w byłym sklepie żyrdowskim. 2000

Do wszystkich Sklepów Stowarzyszenia Merkury,

nadszedł świeży **MIÓD LIPIEC**
i sprzedaje się po kop. 25 za funt. 1733R

DRZEWKA OWOCOWE

ze szkótek Willi Marynin
w Górcach pod Warszawą,

uznanych za najlepiej prowadzone przez Sędziów Wystawy Ogrodniczej, odbytej w Warszawie 1885 r., w wybornych okazach i gatunkach.
Zamówienia przyjmuje 1953R

Kantor Domu Handlowego
ALFRED GRODZKI
w Warszawie, Senatorska 33.

W gubernji Siedleckiej, powiecie Konstantynowskim, stacja pocztowa Janów, jest **DO SPRZEDANIA**

zaraz folwark 8-włokowy; — szczegółowa wiadomość u Władysława Zaremby, przy ulicy Grzybowskiej № 45

„Kajetanka“

Folwark Kajetanka całej rozległości ma włók 8 mórg 6, w tem ziemi ornej świeżo wykarczowanej włók 3, a dawniej uprawianej włók 2, w tej łąki mórg 7 1/2 — reszta las młody, około 30-tu lat mający.

Inwentarze żywe: koni 4, wołów 4, krów 6 i jałowizny 10 sztuk.

Inwentarze martwe: siewczarnia, młocarnia z kieratem, waga decymalna, plugów 6, bron żelaznych 4, pielnik 1, radeł 2, nóż do nowin 1, wozów dwa, bryczka 1.

Zabudowania: dom mieszkalny, dom dla służby, stodoła, stajnia, obora, spichrz murowany z piwalcami pod spodem. 1930
Serwitutów ani Towarzystwa nie ma.

Z powodu zwinięcia interesu, sprzedaje się **wszelka garderoba męzka**

znacznie niżej ceny kosztu, w magazynie Wilhelma Koch, Długa № 44, na 1-m piętrze, wprost Hotelu Niemieckiego. 1962

Pocztalterja

na korzystnych warunkach do odstąpienia.—Wiadomość w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchmana & Frenckera, Senatorska 26. 1975 R

Sklepy

Stowarzyszenia Spożywczego

„Merkury“

przyjmują zamówienia na

KARTOFLE

z Dominium Roszczep.

ŁACIANKI po rs. 2 za korzec.
EARLY-ROSA po rs. 1 k. 80 za korzec.
Próby znajdują się w sklepach. 1992R

WINA KRYMSKIE

pod gwarancją czystości szczególnie **CZERWONE,**

CZERWONE,

dla ochrony zdrowia

i unikania przy obecnych wielkich upałach użycia szkodliwej wody, poleca w wielkim wyborze począwszy od kop. 35 i wyżej za butelkę.

SKŁAD WIN

BRACI KEMPNER

Długa № 5. 1347R

Przy ulicy Hożej nr. 22, róg Kruczej, jest do wynajęcia każdego czasu, lub od 1-go Stycznia

APARTAMENT

złożony z 7 pokoiów, przedpok., kuchni, prysznicu, wraz z innymi wygodami, na 2-em piętrze od frontu. 2009R

Pokojowe Puder-Klozety,

bezwonne, zastosowane do proszku wyrabianego z torfu, ostemplowane marką fabryczną i za te tylko poręcza, wyrabia Fabryka Lamp, Latarni i Wyrobów Metalowych **F. TRELLE**, Nowy-Swiat № 70.

HOTEL POLSKI

W WARSZAWIE, 2013

położony w środku miasta, z gruntu odrestaurowany z komfortem pierwszorzędnych hoteli zagranicznych; posiada 120 numerów nowo-umeblowanych, w cenie od 50 kop. do 4 rs. na dobę z jedną pościelą, biblioteka dla gości bezpłatna, restauracja, cukiernia, najeń karek, ogródek spacerowy.

Nowa Administracja Hotelu, poleca się względem Szanownej Publiczności.

Nadszedł świeży transport znanego **Petersburskiego**

Masła solonego

do kantoru **K. Aquilino** przy ulicy Włodzimierskiej № 23, które sprzedaje się w faskach pudowych. 2038R

Futra męzkie i damskie,

wszelkie garnitury futrzane, blamy z lisów virgińskich, z opposum e. e. t. Obłożenia wszelkie poleca **na staniej**

SKŁAD FUTER

Ferdynanda Himml,

Krakowskie-Przedmieście № 38/40, na wprost Seskiego placu. 2011

UNIWERSALNY SRODEK

do

ODRADZANIA WŁOSÓW

woda

Pani S. A. ALLEN



Jest najwyborniejszym środkiem, działającym nawet na włosy siwe i zawiadłe i przywracający im blask i piękność młodości. Do nabycia we wszystkich perfumerjach i u fryzjerów.

Główny skład i fabryka w Londynie,
114 & 116 Southampton Row.

Sprzedaż w Warszawie w perfumerji **A. Lipinka**, ul. Niecała N. 1.

Wobec głośnej kradzieży u jubile-ra **Mankisiewicz**, której powodem stała się zła kłódka, przypominamy pp. czytelnikom:

Kłódki bezpieczeństwa,

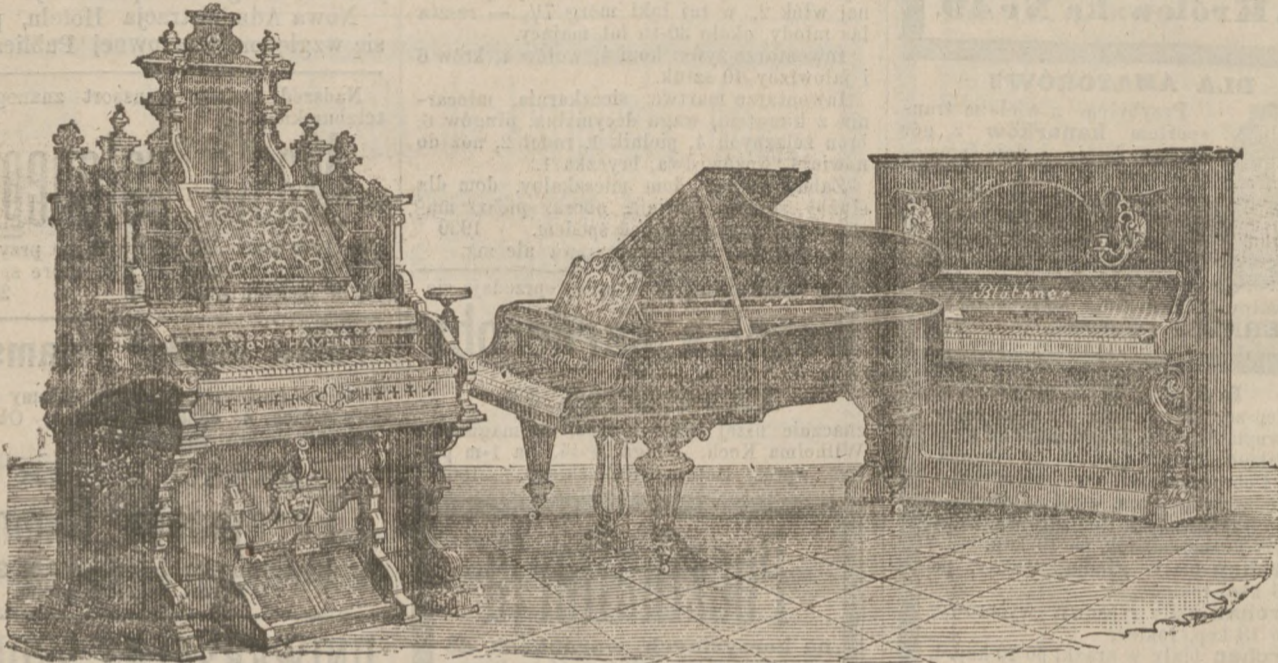
które zdaniem kompetentnych znawców oprzeć się potrafią najsubtelniejszym wytrychom złodzieja, w Składzie **Amerykańskim**

W. Marchwińskiego,
DŁUGA № 25. 1979

Otto Scharow, Bernburg,

(Anhalt, Niemcy), dostarcza pod żądaniem gwarancją **Aparaty patentowane do zaopatrywania kotłów parowych w wodę wolną od kamienia kotłowego.** Aparaty pracują czysto mechanicznie, bez dziennych kosztów i bez różnicy wody.—**Poszukuje się Agentów.** 1997R

SKŁAD FORTEPIANÓW
KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH
GEBETHNERA I WOLFFA,
Krakowskie-Przedmieście Nr 38.
WYNAJEM INSTRUMENTÓW.
FORTEPIANY Małeckiego po cenach fabrycznych.



Na zasadzie umowy pisemnej zawartej z p. Juljuszem Blüthnerem, fabrykantem fortepianów w Lipsku, mamy zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, że wyłączna reprezentacja tejże firmy w Warszawie, powierzona nam została.

Gebethner i Wolff.

1978r

MAGAZYN TOWARÓW BŁAWATNYCH

E. A. HEURICH,

Miodowa Nr 2,

poleca na sezon jesienny, materjały wełniane i jedwabne, na suknie i okrycia, oraz wielki wybór flanel, barchanów i towarów białych, po cenach umiarkowanych.

1936R

Nowo-otworzona filja Składu towarów Norymberskich

FIRMY 1861 R

W. WACHE,
przy ulicy RYMARSKIEJ Nr 18,
poleca się dobozem towarów Szanownej Publiczności.

Ekstrakt-Orzechowy

Najlepszy środek do farbowania siwych włosów, wynalazku **A. Maczuskiego** w Wiedniu, Kärntnerstrasse 26.

Ekstraktem tym, który wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najpewniej farbować można siwe włosy na kolory: **blond, szatyn, brunatny i czarny**; nadając włosom najdalej, po 15 minutach kolor właściwy, tak że kolor ten przy myciu nie schodzi.

1 Flakon ekstraktu orzechowego r. s. 3.—
1/2 Flakona "Składy" " " 1.80

w Warszawie u **Al. Lipinka**, róg Niecałej, **W. Śniechowskiego**, Perfumerja, Nowo-Senatorska Nr. 8, **Aleksandra i Marcellego**, plac Teatralny 8, i u **J. Józefowicza**, Nowo-Senatorska 2, u **Teofila Szulca**, Bilaska 7, u **Jana Kalinowskiego**, dawniej **A. Kocha**, Krak.-Przedm. 65.



POWOZY

różnego rodzaju, nowe i używane, do sprzedania, po cenach bardzo przystępnych, w fabryce powozów **T. Rzeszotarskiego**, Krakowskie-Przedm. № 17 (dawny 15). 1946R.

Do sprzedania:

Gruntu dobrego ornego z sianożęciem włók dwie i pół, w tem łsu hułdulu sosnowego pół włóki, wiorst siedm od Warszawy, przy szosie i przystanku kolejowym.—Reflektanci zostawia swój adres w Administracji tegoż pisma pod lit. K 20. 1873



WINOGRONA

codziennie świeże, białe i czarne, węgierskie i austriackie, sprzedaje się na pudy i częściowo, za Żelazną bramą, ulica Ptasia № 8, sklepu 18.—**Kowal.** 2036

LEKCJE BUCHHALTERJI

udziela z upoważnienia Wyższej Władzy Naukowej, **DAWISON.**—Współna 40.

25 kop. funt karmelków w 10 gatun.
50 kop. „ cukrów deserowych

poleca **FABRYKA**

B. M. ŚNIEGOCKIEGO

ulica Senatorska № 28, gdzie Redakcja „Kurjera Porannego”, w podwórzu.

Panom Handlującym odstępuje się rabat. 2051R

Dobra wiadomość dla WP. Obywateli.

Mam do sprzedania

POSADZKĘ

dębową i sosnową, bardzo mało używaną, dębową po kop. 50 za łokieć □, a sosnową po kop. 40, jest łokieć 2,000.—Ulica Krucza № 21, w mleczarni. 2033

Drzewka owocowe

do jesiennego sadzenia, w wyborowych odmianach i za przystępną cenę, poleca

Zakład Ogrodniczy Smólskiego i Kamińskiego

na Woli pod Warszawą, wprost Prawosławnego Cmentarza. **Jabłonki w koronach**, wyborowych odmian, 100 sztuk rs. 30. 2052R

1958

100 łokci 70 kop.!!!

Wątków z waty do okien i Kit zimowy, poleca **W. Dżisiewski**, Marszałkowska Nr 145, piąty dom od Królewskiej!

!FABRYKA WATY!

Władysława Zajtz

ul. Nowy-Swiat № 34, dom 88-rów Bothego, na nadchodzącą zimę poleca: **Wate** w najlepszym gatunku, **Wątki do okien**, **Wate** w najpiękniejszych kolorach do ubierania okien (w miejsce mechu), **Wate** z wełny owczej, **Wate** z jedwabnej skubanki, **Wate** z puchem edredonowym. **Wate** czarna. **Ceny niskie.**—Nadto: **KOEDRY GOTOWE na najlepszej wacie**: tyftkowe po rs. 5, wełniane od rs. 7, atlasowe od rs. 14 (tylko na obstalunek. — Przyjmują się także Koedry do stycznia. 1996

SKLEP

o trzech oknach, przy ulicy Czystej № 6, do wynajęcia każdego czasu. 2002

20% Taniej 20%

WINA STARE

zakupione na licytacji po Baronie Tükelim na Węgrzech, **wytrawne, iagodne** oraz wyborne **Masłaczce**, polecałam pp. Doktorom i Szanownej Klienteli jako prawdziwie kuracyjne

o 20% Taniej 20%

Jak zwykle wyśłam na prowincję pocztą lub koleją, za zaliczeniem pod adresem:

Skład Win
róg Marszałkowskiej i Chmielnej № 107

Ad. Kłębowski. 2013R

Magazyn i Fabryka Wyrobów Srebrnych ANTONIEGO RIEDEL,

z dniem 1-m Września przeniesione zostały z rogu ulic: Długiej i Bielańskiej na Bielańską Nr 21 (595),

o czym mam honor donieść Szanownej Publiczności, polecając się z wielkim wyborem **Sztućców** w różnych fasonach i wszelkich wyrobów starannie wykonanych po cenach możliwie niskich. — Przyjmuję w zamian i kupno stare srebra po cenie kursu. 1950

A. WŁODKOWSKI

8, Czysta 8,

otrzymał już wszystkie **NOWOŚCI** na sezon obecny, z osobistych zakupów w kraju i zagranicą:

Ogromny wybór materiałów na **Suknie i Okrycia** damskie, **Dywanów i Materyj meblowych.** 2014r

DOM HANDLOWY F. W. CRONE & Comp. W ODESSIE,

ma zaszczyt podać do ogólnej wiadomości, że **reprezentację** wraz ze **składem dla hurtowej sprzedaży**

BIBUŁKI PAPIEROSOWEJ FABRYKI „ABADIE,”

jakoteż i innych francuzkich bibulek własnego wyrobu,

powierzył dla **Królestwa Polskiego** **DOMOWI HANDLOWEMU**

M. PARZELSKI, KIEBSZ i S-ka
w WARSZAWIE, ulica Orła Nr 6. 2005

Znany Magazyn wyrobów złotych, brylantowych i Skład Zegarków Genewskich

JÓZEFA JAROCKIEGO,

od lat 30-tu egzystujący, przy ulicy Senatorskiej, wprost Szkoły Junkierskiej, z powodu zwi-
nięcia interesu od dnia 1-go Listopada, ogłasza

ZUPEŁNĄ WYPRZEDAŻ, PO CENACH KOSZTU.

1985

Nauka i wychowanie.

Institutka z patentem wyższym poszukuje lekcji i korepetycji. Chmielna № 7, mieszkania 3, od godziny 9—11. Emilia Figerstedt. 16343

Niemka z patentem, udziela lekcje i konwersacji. Nowolipie № 36, mieszkania 1, na dole. — A. Dering. 16371

Paryżanka wysoko muzyczna, z patentem paryżkiego konserwatorium, posiadająca języki: angielski, włoski i niemiecki, poszukuje miejsca za skromne wynagrodzenie. Biuro nauczycielskie Łuczynskiego, Trębacka № 1. 2339

Nauczycielka muzyki, z dyplomem, udziela lekcje u siebie i na mieście. Wspólna 32, m. 12. — Wanda Żaba. 16405

Niemka wykształcona, potrzebna do 7-mio letniego chłopca. Nowolipie 2/4, mieszk. 5, od godziny 10 do 12. 16407

Poszukuje się szwajcarki na demi-place, do dwóch chłopców, oraz doświadczonego pedagoga z referencjami do chłopca 11-to letniego, codziennie 3 godziny przed południem. Królewska 39, mieszkania 8, po południu od 3—5. 16306

Ktoby chciał odstąpić lub wynająć pianino dobre nauczycielce języka francuzkiego Duchnowskiej, w zamian za lekcje, raczy zgłosić się listownie na ulicę Wolską № 10, mieszk. 14. Tamże lekcje na godziny.

Lecje polskiego, arytmetyki i korepetycji udzielam. Wileza № 16, m. 18. 2-e piętro. Kulesza. 16110

Osoba posiadająca język francuzki, niemiecki, rosyjski i przedmioty klasyczne, ma parę godzin wolnych, w których życzy oddać lekcje. Wiadomość od 10—12, ulica Krakowskie-Przedmieście № 2, stróż wskaże.

Polka z medalem i francuzką konwersacją przygotowuje do gimnazjum i zakładów prywatnych. Przyjęłaby demi-place. Szpitalna № 4, m. 20, od 1—3. Wolska. 16200

Potrzebny na wieś nauczyciel posiadający język niemiecki, do 9-letniego chłopca. Wiadomość listowna: stacja Chotyłów, pod literami J. H. 16551

Potrzebna zaraz niemka bony młodej, znającej szyć, do dziewczynki. Zgłosić się: magazyn M. Drasz, Nowo-Senatorska 6.

Bronisława Hejn, b. Nauczycielka gimnazjum, udziela w swoim mieszkaniu i po domach lekcje języków: francuzkiego i niemieckiego i przysposabia uczennice do gimnazjum. Długa № 8, m. 3. 2256

Francuzki potrzebne są zaraz na miejsca stałe, korzystne. Biuro nauczycielskie Jasińskiej, Berga № 6. 16526

Bona niemka młoda, umiejąca szyć, potrzebna jest do jednej dziewczynki siedmioletniej. Wiadomość: Nowolipie № 41, mieszkania 1. 15518

Potrzebna jest nauczycielka młoda z wyższym patentem i wyższą muzyką. Biuro kancjonowane nauczycielskie Załęski, Warszawa, Niecała 4. 16538

Potrzebny jest uczeń gimnazjum na dwie godziny dziennie do udzielania początków dwóm chłopczykom. Wiadomość w niedzielę: Nowolipie № 43 nowy, mieszk. 3. 16545

Osoba posiadająca wyższy patent instytutu Maryjskiego, udziela lekcje oraz przygotowuje do szkół dziewczynki i chłopczyków. Chmielna 29, m. 13, od 12—3. 2344

Posady i prace.

Potrzebna na wieś kucharka, zdolna zastąpić dobrego kucharza i posiadająca dobre świadectwa. Zgłaszać się: Plac św. Aleksandra № 8, mieszk. № 8. 15866

Do kwiatów potrzebne są podręczne. Ul. Twarda № 57, stróż wskaże. 16232

Potrzebne są maszynistki do bielizny i panny do dziurek. Złota № 24, mieszkania 26. 16342

Były właściciel ziemski, z patentem agromicznym, najchlubniejszymi rekomendacjami, poszukuje posady plenipotenty, lub administratora majątku, w kraju lub Cesarstwie. Wiadomość: kantor kancjonowany „Pociejko,” Krakowskie-Przedmieście 57.

Na stację Porzece kolei Warszawsko-Petersburskiej potrzebny jest zaraz kucharz, trzeźwego prowadzenia się, znający dobrze swój fach. Adresować: stacja Porzece Petersbursko-Warszawskiej drogi żelaznej, bufet pierwszej klasy. 16313

Potrzebne są zaraz uzdolnione maszynistki do sycia bielizny. Wiad.: ulica Bednarska № 10, mieszkania 17. 16435

Gospodyni umiejąca gotować i prać, z dobrymi świadectwami, potrzebna od 1-o Listopada na wieś, w bliskości Warszawy, do pojedynczej osoby. Zgłaszać się można od 9—12 w południe, ulica Krochmalna 56.

Posiadający około rs. 200, przy małym zajęciu, otrzyma mieszkanie i obiad. Mostowa № 21, u właściciela domu, od 11-tej, do 1-szej. 16364

Potrzebni są chłopcy na naukę do fabryki kajetów. Świętokrzyska № 13. 16369

Osoba w średnim wieku, obeznaną z wszelkimi gospodarstwem, poszukuje miejsca do zajęcia się domem jako gospodyni. Ulica Długa № 25, w fabryce kwiatów. 16429

Młodsza potrzebna od 1-go Listopada, z dobrymi świadectwami, umiejąca szyć i dobrze prać. Wiadomość u szwajcara Michała, Włodzimierska 7 i 9. 16367

Poszukuje posady w Warszawie lub na wyjazd kucharz-cukiernik, kawaler, obznajmiony z bufetem. Listy pod adr.: To. On., w administracji Kurjera. 16391

Panny do staniików potrzebne. Ul. Świętokrzyska № 31, mieszkania 10. 16445

Rs. 25 i więcej temu, kto wyrobi posadę Rinkasenta, kontrolera i t. p. Na żądanie może być kaucja. Oferty proszę składać w kantorze niniejszego pisma pod wyrazem 25 A. K. 16480

Panny potrzebne zaraz do sycia sukien. Warena № 5, mieszkania 5. 16502

Uczeń do dentysty potrzebny. Senatorska № 4, róg Miodowej. 16507

Panny do maszyny, podręczne do bielizny męskiej. Marjańska № 3, mieszk. 17. 16486

Potrzebne są panny do maszyny Wilsona, do bielizny. Ulica Dobra № domu 39, mieszkania 5. 16470

Rządca leżenny potrzebny jest zaraz do małego folwarku, świadectwa wymagane. Podwale 22, u adwokata. 16512

Potrzebne są panny do okryć. Nowo-Senatorska № 6, m. 23. J. Schuster. 16544

Młoda wykształcona muzyczna osoba życzy miejsca na wyjazd. Kiosk, Szpitalna róg Chmielnej. Trzasku. 16568

Obsługi panów i pań poszukuje kobieta Uciezłwa. Nowolipie 21. Emilia Vogt. 16510

Młody człowiek, z cztero-letnią praktyką gospodarczą i ogrodnik wykwalifikowany — są do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie Jasińskiej, Hr. Berga 6. 16527

Osoba młoda, poszukuje miejsca do towarzystwa, przy osobie wiekowej, do pielęgnowania chorej lub za bonę, do jednego lub dwojga dzieci. Wiadomość: sklep rękawicznika, ulica Świętojańska № 8. 16520

Potrzebna panna do krawatów, kompletnie zdolna, zaraz. Ulica Trębacka № 9, mieszkania 14, 1-sze piętro w bramie. 16530

Panna z dobrej rodziny, wiedeńska, poszukuje miejsca do towarzystwa lub podróży. Adresować: C. von Malburg Wien, Währing, Schulgasse 38, II Stock Th. № 9. 16516

Potrzebne są panny podręczne do sycia, oraz do nauki, zaraz płatne. Wiadomość: ulica Dzielna № 19, mieszkania № 29, u P. Fordon. 16377

Potrzebne uzdolnione panny do krawieczki. Bracka 8, mieszkania 15. 2352

Panna uzdolniona w krawieczynie, poszukuje zajęcia w domu prywatnym. Ulica Wspólna № 12, stróż wskaże. 16556

Osoba młoda, która ukończyła V klasę gimnazjum, poszukuje zajęcia kasjerki, lektorki lub sklepowej. Chmielna 29, mieszkania № 15. 16550

Potrzebna panna do sklepu, milej powierchowości, z kaucją i rekomendacją. Wiadomość: Krochmalna № 50, mieszk. 42.

Potrzebne są zaraz: dobra kucharka i pokojówka. Hoża 32, mieszkania 2. 16525

Kupno i sprzedaż.

Kupuje pianina, fortepiany; sprzedaje, wynajmuje, strojenia, reperacje uskuteczni. Jerozolimska 25. 16316

Fortepian o 7-u oktawach, w dobrym stanie, do zbycia za przystępną cenę. Nowy-Swiat № 14, m. 6, od 10 rano do 3 po południu. 16432

Do sprzedania bardzo tanio: okrycie jesienne, wiedeńskie, ubierane pasmanterją, polneza, kaftanik ciepły na bań i staniczek granatowy aksamitny, na osobę średniej tury, wszystko zupełnie nowe. Pańska 16, m. 8, między 2-a a 5-g. 16396

Karczki szydełkowe, hafty na kanwie, b. tania. Ślińska 54/40, m. 13, lewa oficyna.

Bobry amerykańskie używane, do sprzedania u Rambuscha. Krakowskie-Przedmieście 10. 2335

Fortepian palisandrowy, krótki, mało używany, do sprzedania za umiarkowaną cenę. Zgoda 5, mieszkania 21. 16336

Z powodu zmiany lokalu, są do sprzedania różne meble. Nowogrodzka 31 stary, mieszkania 4. 16375

Kozetka, 3 foteliki i stół mahoniowy do sprzedania. Wiadomość u rządcy domu: Mazowiecka № 14. 16380

Nawóz koński do sprzedania w Tattersallu Warszawskim, Ordynackie—Okólnik.

Melodykon czyli fisharmonję, o 5 oktawach, w dobrym stanie, kłoby miał tania do sprzedania, zechce zostawić swój adres u stróża: Królewska № 3. 16428

Futro męskie z kołnierzem z prawdziwych lutrów, w dobrym stanie i okrycie zimowe, do sprzedania. Wiadomość: ul. Żurawia № 10, mieszkania 10. 2340

Atlasik kieszonkowy zawierający: Planigloby, Europę, Azję, Afrykę, Amerykę, Australję, Królestwo-Polskie, Galicję i Rosję, po kop. 15, w nowo-otworzonym sklepie A. J. Wiśniakowskiego, Trębacka róg Nowo-Senatorskiej № 2. Handlującym rabat. 1616

Kamasze wełniane dla dorosłych i dzieci, w składzie zabawek Heleny Roszkowskiej, Niecała № 12. 2151

Dolman czarny, syberyjny, przybrany barankami i pasmanterją jedwabną, świeżo przywieziony z Paryża, ani razu nie używany, do sprzedania za przystępną cenę. Nowogrodzka 3, stróż wskaże. 2253

Powóz elegancki 4-osobowy, do sprzedania. Bracka 9, mieszkania 7. 15742

Tanio sprzedaje meble nowe i używane garnitury, szeslongi, otomanki, kozetki, foteliki. Meble przyjmują w zamian i do przerabiania, za trwałość gwarantuje. Krakowskie-Przedmieście № 20, wprost ulicy Hrabiego Berga. 2315

Meble, różne garnitury, otomany, szeslongi, komody, szafy i inne, wyprzedają po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedmieście № 10, mieszkania № 3, wprost kościoła św. Krzyża. 15607

Meble salonowe czarne i orzechowe, umeblowanie jadalnego pokoju, sypialnego, komoda szeslong, szafy dębowe i orzechowe, biblioteka, stoliki do kart, garniturki fantazyjne, żyrandol, kolumny, dywany, franki, biurko i rozmaite salonowe rzeczy. Marszałkowska № 111, pomiędzy Złotą i Chmielną, w bramie, 1-sze piętro, mieszkania 10. 16446

Meble salonowe, garnitury czarne i orzechowe, umeblowanie jadalnego pokoju dębowe, oraz lustra i inne meble z 6-u pokoiów, do sprzedania b. tanio, na Chmielnej № 32 nowy, m. 9, 4-ty dom od rogu ul. Marszałkowskiej, idąc do Brackiej. 15732

Meble: garnitur salonowy, krzeselka fantazyjne, kolumny, stoliki, szafy rozbiierane, łóżka ozdobne, kredens, stół, krzesła, otomana, szeslong, biurko, biblioteka, garnitur gabinetowy, szafka z lustrem, kandelabry, dywany, franki, żardynierki, do sprzedania. Marszałkowska № 49 (nowy 119), na dole, w drugiej bramie, miesz. 1. 16078

Najtańsze wyroby złote, srebrne i brylantowe, u jubilera Józefa Betchera, Marszałkowska 139. 2232

Masy ogniowate najkorzystniej kupić można u R. Bohtego, Nowy-Swiat 34. 15200

Meble: tania do sprzedania, garnitur czarny, rzeźbiony, jedwabiem kryty i orzechowicy utrechttem kryty, otomana, szeslong i 2 całe kryte garnitury. Mokotowska № 59 róg Placu św. Aleksandra, wiadomość u stróża. 15811

Garnitur mebli, lustro wielkie, kolumny, kozetka fantazyjna, kandelabry, łóżka, biblioteczki, otomana, szeslongi, klejznik, kredens, stół, krzesła. Ul. Świętokrzyska № 39, mieszkania 2, róg Marszałkowskiej. 16253

Kufy magazynowe na okowitę potrzebne. Wilcza 6. Wileński. 16247

Garnitur mebli, łóżka, szafy, szeslong, otomana, biurko, kredens, stół, dębowe. Szpitalna 5. 16443

Dwu-osobowa karetka używana, w dobrym stanie, za 240 rubli do sprzedania. Wiadomość: Miodowa № 15 nowy, w biurze właściciela domu, od 9-ej do 5-ej po południu. 2334

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, trema, szeslongi, biurka, szafy, kredensy i inne zabezpieczone. Nowy-Swiat № 58, m. 5, wejście z Ordynackiej. 16441

Wielki wybór! Dywany najrozmaitsze, serwety, chodniki, kołdry, dery, pokrycia meblowe, „najlepiej kupować” w głównym składzie Giełżyńskiego, Marszałkowska 137. Towar świeży, modny, nie wybrakowany!

Meble z salonu i sypialnego pokoju, prawie nieużywane, są do sprzedania. Ulica Przejazd, pałac Mostowski, w mieszkaniu generała Rykaczow. 16535

Zegar po królewiczu Jakóbie Sobieskim z 1689 r., do sprzedania. Wspólna № 25, mieszkania 11. 2348

Okazja. Z powodu wyjazdu, do sprzedania fortepian mały, czarny, z angielskim mechanizmem, za rs. 180. Chmielna 5, mieszkania 25. 16517

Obrazy olejne i 2 zegary antyki do zbycia. Złota 2, mieszkania 9, od godz. 10-ej do 11-ej przyjmuję. 16565

Rotunda na wacie do sprzedania w pracowni „Heleny.” Krucza 35. 2351

Potrzebny jest gazomierz o 10-u płomieniach. Kłoby takowy posiadał, zechce porozumieć się z rządcą domu, Mazowiecka 14.

Fortepian zupełnie nowy, jest do sprzedania, za rs. 250. Hoża № 30, m. 3. 16536

Elki amerykańskie w cenie rs. 200 i palto podobne elkami z kołnierzem bobrowym, za rs. 70 do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Swiat № 29, u stróża. 16537

2 garnitury mebli czarnych, w najnowszym stylu rzeźbionych, ze stołami, u stolarza, pod № 22 Wilcza, do sprzedania po cenie umiarkowanej. 16547

Piękny kary ogier pięcioletni, nadzwyczaj silnej i kształtnej budowy, wypadkiem do sprzedania, w stajni domu № 34 Nowy-Swiat, od godziny 12 do 3-ej. 16546

Meble czarne do salonu bardzo gustowne, umeblowanie jadalni dębowe, oraz inne meble do sprzedania. Chmielna № 45 nowy, w bramie na 1-m piętrze, miesz. № 4.

Pianino czarne prawie nowe, do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Włodzimierska 2, mieszkania 6. 2353

Do sprzedania ogier siwy lat 5, półkrwi arabskiej, dobrze ujeżdżony w pojedynkę i w parę. Wiadomość u stróża: Aleje Jerozolimskie 58 nowy. 16523

Biuro dębowe ozdobne na szafkach 40 rs. Grzybowska 24, stolarz. 16557

Adamaszek biały jedwabny jert do sprzedania. Złota 39, mieszkania 26. 16519

Para łóżek orzechowych, stoliczek damskich, do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Topiel № 7, mieszkania 5. 16511

Fortepian krótki za rs. 50. Długa № 28, mieszkania 11. 16560

Dano do sprzedania broń Lankastra. Wiadomość w składzie broni Braci Geneli, Długa № 19. 16561

Tanio kupno i sprzedaż futer, okryć, ubrań damskich, męskich balowych, jesiennych, zimowych;—ozdób do mieszkań, kwiatów, kapeluszy nowych i mało używanych, w sklepie B. Korpaczewskiego, ulica Nowy-Swiat 38. 2356

Interesa handl. i majątk.

Potrzebna współniczka do handlu. Wiadomość: Mostowa № 18, miesz. 26. 13814

Restauracja ze sklepem w mieście Żelechowie jest do wydzierżawienia zaraz lub od N. roku. Wiad. na miejscu w zarządzie dóbr, przez Sobolew przy kolei Nadwiślańskiej w Żelechowie lub w Warszawie, przy ulicy Włodzimierskiej 19, m. 6. 15714

Z powodu słabości do sprzedania sklep spożywczy z wyrobami tabacznymi, materiałami piśmiennymi, galanterją. Ul. Świętokrzyska 35, wprost Szkolnej. 16165

Zaraz do sprzedania sklep dystrybucyjno-galanteryjny. № 3 Zakroczymska; tamże potrzebna jest współniczka z kapitałem rs. 200—300, do korzystnego i pewnego interesu. 16175

Z powodu wyjazdu na prowincję jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę sklep spożywczo-dystrybucyjny. Ul. Chmielna № 110. 16297

Kawaleria w dobrym punkcie, na przynależnej ulicy, z powodu wyjazdu na kurację oczną jest do odstąpienia. Wiadomość: Nowy-Swiat № 4, w kawiarni p. Morawskiego.

Dom przynoszący dochodu stałego z góry rocznie rs. 6,000 do sprzedania za 48,500, z których pozostaje 22,000 na 7%, potrącając dochód 5,500 potrzeba 21,000. Wiadomość: Nowolipki 62, u rządcy domu. 16223

Sklep norymberski, egzystujący od 27 lat, jest do sprzedania, z powodu interesów rodzinnych. Adresy przyjmuje biuro ogłoszeń pp. Rajchmana i Frenndlera, ul. Senatorska № 26, pod A. W. 2333

Sklep mydlarski dobrze procentujący, jest do sprzedania z powodu słabości. Ulica Mokotowska № 55. 16383

Sklep wiktuałów w dobrym punkcie, do sprzedania. Podwał № 5. 16392

Handel wiktuałów jest do sprzedania za bardzo niską cenę. Browarna 20. 16414

Sklep spożywczy do sprzedania w każdym czasie z powodu zmiany interesu. Nowolipki № 9. 16419

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia magazyn mód. Wiadomość: Świętokrzyska 3. 16128

Rs. 4,000 po 3,000 rs. na hypotekę majątku ziemskiego 11½, wólk rozległości, w gub. Warszawskiej położonego, potrzebne. Wiadomość: Nowy-Swiat № 16, miesz. 30, do 9 rano i od 5—6 po południu. 16442

Apteka żądana jest, od 3,000 rs. rocznie obrotu. Reflektanci zechcą nadsyłać swoje adresy: Wilcza 24, mieszkania 4. 16193

Posesja z obszernym placem, odpowiednia dla białokórnika, cieśli, rzeźnika, na wielki skład węgla i t. p., blisko środka miasta położona, do sprzedania z wolnej ręki bez pośrednictwa. Listy pod liter. H. H., przyjmuje kantor Kurjera. 1786

Pogrzebowy zakład Korpaczewskiego, Nowy-Swiat 38. Załatwia pogrzeby ekhumacje, przewóz zwłok, posiada wybór sukien, urań pośmiertnych, trumny metalowe, dębowe (fason paryzki) i wszelkie dekoracje.

Kapitał 4,000 do 5,000 rs. potrzebny jest, na dobrą hypoteczną gwarancję majątku ziemskiego, położonego blisko kolei żelaznej, na procent 6%, z dodatkiem mieszkania 5-u pokoiów z kuchnią i ogrodem. Wiadomość bliższa: ulica Danielewiczowska № 8, mieszkania № 5, codziennie pomiędzy 1-ą a 3-ą godziną po południu. 15539

Magle do sprzedania. Stary Grzybów № 12 nowy. 16267

Prepinacja w odpowiednim miejscu, do sprzedania; za rogatką Petersburską wiorst 5, w Białolepcę. 16030

Kawiarnia od lat 13 egzystująca jest do odstąpienia. Bednarska 25. 16361

Sklep mydlarski do odstąpienia zaraz na dogodnych warunkach. Złota 55, m. 1.

Rs. 4,000 do ulokowania na nieruchomości miejskiej. Widok 18, m. 7. 10434

Do wynajęcia bufet w składzie wódek. Ulica Twarda № 35. 2343

Z powodu wyjazdu, jest zaraz do odstąpienia garkuchnia. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. K. R. 16553

Kolonja we wsi Czyste, przy samej szosie, 4-przeźreni morgów 3, (łokci □ przeszło 50,000) jest do sprzedania. Wiadomość wprost lasku spacerowego na Czystem № 10. 16450

Folwarku, wólk kilka, w dobrej ziemi, poszukuje się w dzierżawę lub do kupna. Opis szczegółowy nadsyłać: Mokotowska 51, mieszkania 13. 16458

Mleczarnia do sprzedania z 9-ma krowami, egzystująca od lat 8. Nowolipie № 52, wiadomość na miejscu. 16542

Rs. 1,500 są do wypożyczenia na dom murowany, w środku Warszawy położony. Wiadomość przy ulicy Miodowej, pod № 12, mieszkania 16. 16531

Szynk z powodu wyjazdu do odstąpienia zaraz, wprost nowego cementarza brudnowskiego, za bardzo przystępną cenę. 16533

Sklep kolonialno-spożywczy jest zaraz do sprzedania, za przystępną cenę. Wiadomość: róg Złotej i Wielkiej № 6—16. 16549

Rs. 9,750 na pierwszy numer hypoteki potrzebna na 9 procent. Wiadomość: Świętokrzyska 31, u Koczalskiego. 16562

Skład węgla zaraz do wynajęcia. Furmańska № 16, wiadomość u stróża. 16515

Sklepek do sprzedania. Ulica Ogrodowa № 39. 16540

Restauracja do sprzedania w każdym czasie z powodu wyjazdu. Róg Srebrnej i Miedzianej. 16548

Magle do sprzedania. Róg Twardej i Pańskiej № 28 dawny. 16552

Rs. 1,400 potrzeba na 1-szy № 27, Towarzystwie Ziemiem, Królewska 27, mieszkania 40. 16543

Rs. 12,000 do 15,000 potrzebne do kupna domu lub lokacji na innym domu. Wiadomość u właściciela: Nowy-Swiat 38.

Dom nowy niedawno zbudowany, z ładnymi lokalami i z ładnym ogrodem, fruktowym, za Wolską rogatką, na Czystem, z laskiem, ogrodem spacerowym, dom trzeci, № 4, do sprzedania. 16514

Lo k a l e.

7 pokoiów, w tym salon trzy - okienny, kuchnia, piwnice, lodownia z ogrodem, są do wynajęcia od 1-go Października 1886 r. Posesja ta może być także sprzedana razem lub częściowo. Wiadomość na miejscu: Marszałkowska № 8, lub u właścicielki: Marszałkowska № 88, mieszkania 13, do godziny 11-tej rano. 16036

Do wynajęcia pracownia dla artysty malarza. Długa № 20 nowy. 16218

Skład drzewi, murowany, zaraz przy Żelaznej-Bramie do wynajęcia. Wiadomość: handel win, Elekoralna 30. 16358

Zaraz do wynajęcia 4 i 3 pokoje, przedpokoje, kuchnie, zlewy, 1-e i 2-e piętro, front. Cena rs. 300 i 260 rocznie Tamka 16.

Pokój ciepły, widny, suchy, przy familji, zaraz do wynajęcia tania. Ogrodowa 27 nowy, mieszkania 8. 16416

Do wynajęcia pokój przy familji, może być z całodziennym utrzymaniem. Warecka 11, mieszkania 3. 16423

Pokój porządnie umeblowany, z opałem i pusłką, za rs. 15 miesięcznie. Nowy-Swiat № 16, mieszkania 37. 16539

5 4 albo 3 pokoje z kuchnią etc., na dole, od 1-go Stycznia. Salon z sypialnią od 1-go Listopada. Złota № 2, blisko Marszałkowskiej. 16564

Zaraz do wynajęcia 3 lub 2 pokoje z kuchnią, od frontu, czyste i obszerne, za cenę bardzo przystępną. Ulica Ślińska № 6—8, pierwszy dom od Wielkiej. 16532

Współ-lokatorki odpowiedniej poszukują się do pokoju i kuchni, za 4 rs. miesięcznie. Chłodna 46, mieszkania 16. 16529

Nowy-Swiat № 31—33. Do wynajęcia w każdym czasie umeblowane pokoje, świeżo odnowione, ze wszelkimi wygodami, mogą być pojedynczo i połączone do czterech z kuchnią lub bez. 16397

Doniesienia rozmaite

Skarpetki bez szwu, kolorowe i białe, Sbardzo wygodne i trwałe, w składzie zabawek Heleny Roszkowskiej. Niecała № 12.

Na sezon. Wielki wybór kapeluszy najświeższych fasonów, filcowe od rs. 4. Ul. Świętokrzyska № 10. Zawistowska. 15781

Obiady prywatne 10 rs. miesięcznie. Złota № 37, mieszkania 10. 14623

„Tramwaj,” ulubiony kalendarzyk humorystyczny na rok 1887 już wyszedł z druku. 16471

Chleb wiejski przychodzi ze wsi we Wtorki, Piątki, masło wyborowe, soki, konfitury, galarety i inne produkta wiejskie. Chmielna 15/11, mieszkania 1. 16417

Przyjmuję w komis wszelkie roboty rzemieślnicze. Trębacka № 7, miesz. 15. 16163

Fartuchy gospodarskie, ozdobne i dziecinne, przeniesione tymczasowo z Włodzimierskiej 23, na Erywańską № 16, w składzie koronek ruskich. 5

Maszyny do pończoch wszystkich systemów przyjmuje do reperacji u siebie, jako i w domu na poczekaniu, odpowiednio i z gwarancją, za przystępną cenę, obeznan specjalnie i praktycznie w tym fachu, wyuczam dokładnie w krótkim czasie robić na maszynie, za małe wynagrodzenie. Wiadomość: ul. Marszałkowska № 11, w fabryce u rządcy. 16148

Od 10 rubli rysują artystycznie portrety i podług fotogramu choćby najbardziej wybiakłego. Biust 10, pół figury 15. Marjensztadt 3. J. Rafalski. 16437

P. Wład. Dąbrowskiego b. administratora Bazaru na Lesznie o przysłanie adresu prosi, Czarnańska, Marszałkowska № 108. 2336

Pracownia sukien i bielizny damskiej „Antoniny” poleca się. Elekoralna 14, mieszkania 5. 2332

Handel nabiawowy, Chmielna 4/10, poleca masła wyborowe z dom. Nowodwory; (centryfugalne), Zielona, Lipiny, Nadrzybie i innych. 16285

Nowo otworzona specjalna pracownia dla dzieci, akuratanie i sumiennie wykończą, oraz przyjmują do haftu, znaczenia i wszelką bieliznę. Krochmalna 48, m. 22. 16534

Piedna wdowa uprasza o przyjęcie chłopca, ucznia ośmio-miesięcznego. Wiadomość: ul. Nowe-Miasto № 5, u stróża. 2354

Tanio, bo nabywając towar z pierwszej ręki, przygotowałam: okrycia długie syberyjny i dolmaniki od 12 rs., żakietki od 6 rs., oraz wielki wybór kapeluszy od 2 rs.—Obstaunki na suknie, okrycia i kapelusze tak ze swoich jak i powierzonych materiałów wykończą z wszelką akuratanością magazyn A. Łojewskiej, Bracka № 10. 16567

Mamka jest przy ulicy Pańskiej № 37 stary, mieszkania 17. 16483

Mamka z 6-miesięcznym pokarmem, bez długiego, do umieszczenia zaraz. Wiadomość przy ulicy Senatorskiej № 12, w restauracji. 2355

Zgubiono parasolkę ze świecą skórką na końcu rączki, w przejściu ze Senatorskiej przez Trębacką na Krakowskie-Przedmieście w stronę Dobroczyńności. Uprasza się o odniesienie jej za nagrodą na Marszałkowską № 85, mieszkania 1. 16439

Zgubiono kwit dnia 2-go Października na rs. 159 kop. 30. Ulica Marszałkowska 125. Antoni Stypułkowski. 16413

Nagrody rubli 3. W niedzielę (10 b. m.) o południu, w przejściu przez ulicę Sewerynową, Ordynacką i Nowy-Swiat zgubiony został koleczyk, okrągły, z dość dużym szafirem, stanowiący dla niezamożnej właścicielki drogocenną pamiątkę rodzinną. Znalazca raczy zwrócić tę zgubę, za wskazaną powyżej nagrodą, na ul. Sewerynową № 14, mieszkania 21. Pp. jubilerów uprasza się o łaskawe zwrócenie uwagi. 2345

Wielkiego czarnego wyża który się przybił, można odebrać za nagrodą u stróża. Nowolipki № 28/32. 16524